

Jubileuszowy 40. Bieg Sylwestrowy w Łodzi

To była bardzo udana impreza biegowa **str. 22**



FOT. GRZEGORZ GAŁAŚINSKI

Historia Ivara Kreugera, szwedzkiego biznesmena, który - zanim źle skończył - wprawił w podziw świat swoją piramidą finansową **str. 15**

POD PARAGRAFEM

Nowa taryfa MPK. Bilety niby nie zdrożały, ale pasażerowie i tak zapłacą więcej **str. 2**

Zgierz. Znacznie mniej tramwajów na linii do Łodzi **str. 2**

Łódź. Spotkał 10-latkę w sklepie i udawał troskliwego, a potem zrabował 25 tys. zł **str. 3**

Nr ISSN 2353-6187

Nr indeksu 350-044



Dziennik ŁÓDZKI

Czwartek,
2.01.2025

Wydanie A B C D
Nr 1 (26 868)

www.dziennikłodzki.pl
Cena 4,80 zł (w tym 8% VAT)

ŁÓDŹ

Zmiana w Centrum Dialogu im. Edelmana

Na nowy rok prezydent Łodzi Hanna Zdanowska zafundowała miastu zaskakującą zmianę na stanowisku dyrektora Centrum Dialogu im. Marka Edelmana, ogłaszając zarazem konkurs na szefa placówki. Decyzją prezydent Zdanowskiej, z początkiem 2025 roku na stanowisko p.o. dyrektora Centrum Dialogu został powołany Mariusz Goss.

Zastąpił wieloletnią dyrektorkę Joannę Podolską, która zrealizowała wiele projektów, zdobyła liczne nagrody i wyróżnienia.

Czytaj str. 4

RAWA MAZOWIECKA

Wilki porwały i pożarły yorka

Władze gminy Rawa Mazowiecka ostrzegają mieszkańców przed wilkami. Pod koniec roku wataha wilków na oczach właściciela porwała i rozszarpała psa. Wcześniej inne cztery wilki w okolicy zginęły pod kołami samochodów.

Czytaj str. 4

2025 niezbędnik

Styczeń	W	P	W	S	C	P	S	N
1	2	3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31					

Luty	W	P	W	S	C	P	S	N
1	2	3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31					

Marzec	W	P	W	S	C	P	S	N
1	2	3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31					

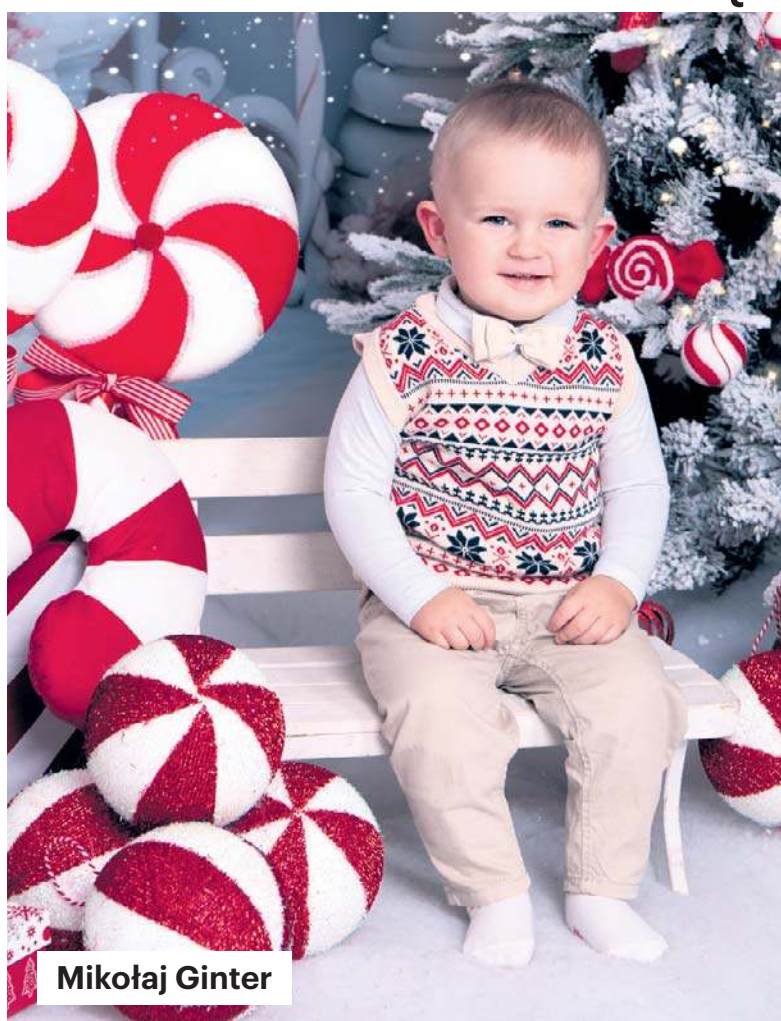
NASZ KALENDARZ I NIEZBĘDNIK

Co przyniesie 2025 rok?

W dzisiejszym wydaniu „Dziennika Łódzkiego” znajdziecie Państwo kalendarz z ważnymi datami w 2025 roku. W Polsce tempo wydarzeń wyznacza wybory prezydenckie, a na świecie polityka prezydenta Donalda Trumpa.

Czytaj str. 5-8

OTO NASZE ŚWIĄTECZNE GWIAZDECZKI



Mikołaj Ginter



Blanka Czubińska

Prezentujemy zwycięzców akcji świąteczne Gwiazdeczki we wszystkich miastach i powiatach **str. 11-15**

Księża rozpoczęli kolędę. Nie odwiedzają jednak wszystkich

Anna Gronczewska
łódzkie

Po Bożym Narodzeniu w większości parafii zaczyna się kolęda. Jednak są i takie, gdzie księża zaczęli odwiedzać wiernych jeszcze przed świętami.

Nie ma przepisów określających, kiedy kolęda ma się odbywać. W Polsce przyjęło się, że zaczyna się zaraz po Bożym Narodzeniu, kończy się zaś do 2 lutego. Ale np. w łódzkiej parafii

Chrystusa Króla rozpoczęła się na początku grudnia.

„Kolęda przeżywana przez niektórych parafian nieco wcześniej, już w atmosferze świątecznej, chroni pozostałych parafian przed kolędą w okresie Wielkiego Postu” – napisał w ogłoszeniach parafialnych ks. Marcin Grzelak, proboszcz parafii Chrystusa Króla. – „Będzie to przede wszystkim wizyta duszpasterska, podczas której zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy, do zastanowienia się nad naszymi praktykami religijnymi. Niech będzie to

okazja do rozmowy o radościach i smutkach odwiedzanych rodzin oraz o wspólnych sprawach naszej wspólnoty parafialnej. Składane przy tej okazji ofiary zostaną przeznaczone na potrzeby naszej parafii.”

Parafianie nie narzekają, że ksiądz odwiedza ich wcześniej niż zazwyczaj. – Przynajmniej się nie spieszy – mówi 70-letnia pani Maria. – Pamiętam kolędę, gdy ksiądz wchodził i wychodził. Tylko chwilę się pomodlił, nawet nie usiadł, nie porozmawiał. A tak księża mają więcej czasu dla parafian.

Natomiast w innej retkińskiej parafii – Najświętszej Eucharystii – kolęda zaczęła się tradycyjnie, po świętach

– Postaramy się dotrzeć z błogosławieństwem do wszystkich parafian. Wizytę duszpasterską zaczynamy w dni powszednie od godz. 16, a w sobotę od godz. 10. Będzie naszą radością, kiedy na wizycie duszpasterskiej będą obecni wszyscy domownicy – informował parafian ks. Paweł Bogusz, proboszcz parafii Najświętszej Eucharystii w Łodzi.

Ciąg dalszy na str. 3

FOT. FOTOGRAFIA RODZINNA ŁÓDŹ TOMASZ GORSKI

Jutro w naszej gazecie PULS

- Śladami Reymonta i bohaterów „Ziemi obiecanej”
- Sarsa o swojej chorobie – otosklerozie, która upośledza słuch

Zamów prenumeratę

Dziennik Łódzki ☎ 42 715 80 68
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dzienniklodzki.pl

Pożegnanie sieradzkiego dowódcy

Dariusz Piekarczyk
Sieradz

Płk Wojciech Daniłowski, długoletni dowódca 15 Sieradzkiej Brygady Łączności odchodzi na emeryturę. Na 30 stycznia zaplanowano pożegnanie lubianego przez żołnierzy dowódcy.

Będzie więc uroczysty apel i pożegnanie ze sztandarem jednostki. Na razie nie wiadomo, kto będzie jego następcą.

Wojciech Daniłowski przejął stery 15 Sieradzkiej Brygady Wsparcia Dowodzenia 7 listopada 2019. Zastąpił płk Roberta Krupe. Pochodzi z Zambrowa, ale od lat mieszka koło Sieradza. Jest absolwentem Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łączności w Zegrzu, Akademii Techniczno-Rolniczej w Byd-



FOT. DARIUSZ PIEKARCZYK

goszczy i Akademii Obrony Narodowej (studia podyplomowe na Wydziale Zarządzania i Dowodzenia).

Służbę rozpoczął w 1986 r. Cztery lata później przybył do Sieradza.

Nowa taryfa MPK. Bilety nie zdrożały, ale pasażerowie i tak zapłacą więcej

Jacek Zemła
Łódź

1 stycznia zmieniły się zasady kasowania biletów MPK Łódź. Przestał obowiązywać przedłużony czas ważności biletów, dzięki któremu przez kilka lat można było jeździć 40 minut na bilecie 20-minutowym i godzinę na bilecie 40-minutowym.

Ponadto wprowadzono bilet 80-minutowy. Na osłode przywrócono bilety 24-godzinne, zamiast „dobowych” ważnych od skasowania do godz. 24.

Do ostatnich dni starego roku nie było jasne, czy podjęta w listopadzie uchwała Rady Miejskiej w Łodzi wejdzie w życie 1 stycznia. Były poważne zastrze-



FOT. JACEK ZEMŁA

Od 1 stycznia z biletem MPK za 4,40 zł możemy pojechać tylko 20 minut

żenia prawne co do jej legalności. Chodziło o to, że w głosowaniu nad tą uchwałą brała udział radna Karolina Kępka (PO), która jest dyrektorem w MPK-Łódź, a zgodnie z prawem, radny nie powinien głosować w sprawie, w której ma własny interes prawny.

Były obawy, że służby prawne wojewody unieważnią uchwałę Rady Miejskiej i trzeba ją będzie procedować jeszcze raz. Tak się jednak nie stało.

W nowej taryfie MPK obowiązują trzy rodzaje biletów jednorazowych: 20-minutowy,

za 4,40 zł (ulgowy - 2,20 zł), 40-minutowy za 5,60 zł (ulgowy - 2,80 zł) i 80-minutowy za 6,80 zł (ulgowy - 3,40 zł). Ponadto pojawił się zlikwidowany kilka lat temu bilet 24-godzinny, który kosztuje 18 zł (ulgowy - 9 zł). Zastąpił bilet „dobowy” ważny tylko do godz. 24 w dniu skasowania.

Nie drożeją bilety okresowe, czyli popularne migawki. Miesięczna z Kartą Łódzianina kosztuje 140 zł, kwartalna 344 zł, a roczna 1110 zł, ulgowe połowę tych kwot. Bez Karty Łódzianina bilet 30-dniowy kosztuje 168 zł, a 30-dniowy 414 zł.

Nowością jest możliwość zakupu migawki rocznej w formie subskrypcji, co oznacza że jej koszt zostaje rozłożony na miesięczne raty w wysokości 98 zł.

SIERADZ



FOT. DARIUSZ PIEKARCZYK

Kilkudziesięciu członków Sieradzkiego Klubu Morsa powitało 1 stycznia rok 2025 kąpielą w Warcie, tradycyjnie obok mostu wiszącego. Nie obyło się bez szampana, ale - jak podkreślał sternik morsów Jacek Mikołajczyk - bezalkoholowego D

Mniej tramwajów na linii Łódź - Zgierz

Jacek Zemła
Aglomeracja Łódzka

Od uroczystego przywrócenia komunikacji tramwajowej Łodzi ze Zgierzem minęły dokładnie trzy lata, a już okazuje się, że zgierski samorząd nie ma pieniędzy na utrzymanie tej linii.

Dlatego od 1 stycznia nastąpiło drastyczne ograniczenie liczby kursów. Ale to nie wszystko. Zlikwidowana została także linia autobusowa

do Strykowa i Aleksandrowa Łódzkiego.

Kursowanie tramwajów do Zgierza i Ozorkowa zawieszono w lutym 2018 r. z powodu tragicznego stanu nieremontowanych od lat torów. Wtedy prezydent miasta Przemysław Stanisławski przyrzekł mieszkańcom Zgierza, że miasto wyremontuje linię do pl. Kilińskiego i tramwaje wrócą. Słowa dotrzymał - w grudniu 2021 r. tramwaje znów połączyły Zgierz z Łodzią jadąc po nowych, prostych i gładkich to-

rach. Witano je z fanfarami, a mieszkańcy znów mieli dobry dojazd do centrum Łodzi. Nie trwało to jednak długo.

Od 1 stycznia linia 45 Łódź - Zgierz kursuje niemal o połowę rzadziej. Tramwaje w godz. 10-14 jadą co pół godziny, a nie jak do tej pory co kwadrans, a wieczorem tramwaje pojawiają się na przystankach co 40 minut.

W soboty tramwaje mają kursować co 20 minut, a wcześniej rano i po godz. 19 co 40 minut. W niedzielny poranek

pasażerowie muszą pogodzić się z połączeniami co godzinę (do 9 rano), potem - w godz. 9-16 co 20 minut, a wieczorem znów co godzinę.

Jakby tego było mało, z rozkładu jazdy znika linia 2bis łącząca Zgierz ze Strykowem i Aleksandrowem Łódzkim.

Władze Zgierza poinformowały, że stało się tak z powodu braku pieniędzy w budżecie miasta i braku porozumienia z innymi gminami, przez które kursowały autobusy linii 2bis.

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Piątek	
Dzień		Dzień	
7°C		1°C	
Noc		Noc	
-2°C		-4°C	
Sobota		Niedziela	
Dzień		Dzień	
0°C		1°C	
Noc		Noc	
-4°C		-1°C	
Barometr 1007 hPa			
Wiatr pd.-zach., 24 km/godz.			
Biomet niekorzystny			

Początek przyszłego tygodnia ma być - według synoptyków - deszczowy.

2 STYCZNIA 2025

Dziś 2. dzień roku. Do końca roku zostały 363 dni.

Wschód słońca w Łodzi o godz. 7.47, a zachód o godz. 15.46. Dzień będzie trwał 7 godz. i 59 min., będzie krótszy o 8 godz. i 39 min. od najdłuższego dnia w roku i dłuższy od najkrótszego dnia w roku o 8 min.

Dzisiaj imieniny obchodzą: Bazyli, Grzegorz, Makary, Narcyz, Stefania i Teodor.

Przysłowie na dziś: Gdy Makary pogodny, cały styczeń chłodny.

KALENDARIUM

1897

W „Kurjerze Codziennym” ukazał się pierwszy odcinek „Ziemi obiecanej” Władysława Reymonta.

1908

Ukazał się pierwszy numer Łódzkiej Togblat, najstarszej łódzkiej gazety wydawanej w języku jidysz, ukazująca się w latach 1908-1936.



FOT. GRZEGORZ GALASIŃSKI

1961

Urodził się Ryszard Bruzy. W latach 80. działał w opozycji demokratycznej w Belchatowie, uczestnik obrad Okrągłego Stołu.

1933

W Łodzi urodził się Józef Niewiadomski (na zdj.) prezydent miasta w latach 1978-1985, potem minister budownictwa w latach 1985-1986.

1985

W Łodzi zmarł Igor Sikirycki, dziennikarz i spiker Radia Łódź, kierownik literacki Teatru Lalek „Arlekin”. Autor książki dla dzieci i młodzieży.

nasz REGION

www.dzienniklodzki.pl

Napadł z nożem na 10-latkę i zrabował jego rodzicom 25 tys. zł

Wiesław Pierzchała
Łódź

Policjanci zatrzymali 27-letniego łodzianina, który napadł z nożem na 10-latkę, a jego rodzicom zrabował ponad 25 tys. zł.

Spotkał chłopca w sklepie i udawał troskliwego przyjaciela. Doszło do tego 23 grudnia. Zaczęło się od przypadkowego spotkania w Żabce przy ul. Okrzei w Łodzi. Kiedy 10-latek pochłonięty był zakupami, podszedł do niego nieznajomy i wyraził zdziwienie, że taki młody chłopak sam robi zakupy. I spytał o rodziców. Zagadnięty 10-latek wyjaśnił, że rodzice udali się na świąteczne sprawunki. W tej sytuacji „zatroskany” 27-latek po-

radził mu, by szybko wracał do domu, bo może go spotkać jakaś zła przygoda.

Itak się stało. 10-latek wrócił do swego bloku, a 27-latek podążył jego śladem. Chłopak otworzył kluczem drzwi do mieszkania, wszedł do środka i gdy chciał zamknąć za sobą drzwi, nieoczekiwanie napotkał na silny opór. Zamaskowany 27-latek popchnął 10-latkę i grożąc nożem zapytał, gdzie rodzice mają oszczędności. Prerażony chłopak wskazał skrytkę, w której było ponad 25 tys. zł. Bandyta chwycił pieniądze i wybiegł z mieszkania.

Policjanci zatrzymali go następnego dnia w jego mieszkaniu. Zrabowane pieniądze schował w słoiku. Grozi mu do 20 lat więzienia.

GROŹNY POŻAR TIRA



FOT. KP PSP W RADOMSKU

Tor z naczepą spłonął w noc sylwestrową w miejscowości Blok Dobryszycy koło Radomska. Strażakom udało się nie dopuścić, by ogień przedostał się na pobliski budynek mieszkalny. Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji. Straty oszacowano na 162 tys. zł. JD

POWIAT SIERADZKI

34-letni mieszkaniec pow. sieradzkiego zginął w sylwestra pod kołami bmw. Do tragicznego wypadku doszło ok. godz. 18 w Koberzycku. 35-letni sieradzianin prowadzący bmw podczas wyprzedzania potrącił idącego drogą 34-letniego pieszego. Mężczyzna zginął na miejscu. Kierowca bmw był trzeźwy. Policjanci pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Sieradzu ustalają okoliczności tragedii. **D**



FOT. ARCHIWUM

ŁÓDŹ
1 stycznia o godz. 5 rano wybuchł pożar w kamienicy przy ul. Piotrkowskiej 82. Paliło się mieszkanie na parterze. W mieszkaniu nie było gospodarzy, spaliły się dwa pokoje z wyposażeniem. Straty oceniono na 100 – 150 tys. zł.

Wilki porwały i pożarły yorka na oczach właściciela

Zuzanna Gawałkiewicz
Powiatrawski

Władze gminy Rawa Mazowiecka ostrzegają mieszkańców przed wilkami. Pod koniec roku wataha wilków na oczach właściciela porwała i rozszarpała psa.

Doszło do tego w nocy z 27 na 28 grudnia we wsi Kaleń koło Rawy Mazowieckiej. Jeden z mieszkańców wsi wracał do domu po pracy. Towarzyszył mu pies - york. I właśnie ten pies, tuż sprzed nóg właściciela został porwany cztery wilki.

- Po raz pierwszy mamy do czynienia z sytuacją, że wilki podeszły tak blisko zabudowań budząc niepokój mieszkańców - mówi Michał Michalik, wójt gminy Rawa Maz. - Wcześniej dochodziły do nas sygnały, że gdzieś się pojawiły, ale pobięły dalej i tyle. Dlatego teraz poprosiliśmy sołtysów o przekazanie mieszkańcom informacji, by zachowali ostrożność.

Apel, który pojawił się w gminnych social mediach zawiera kilka prostych wskazówek: po zmroku należy unikać spacerów w odosobnionych miejscach, szczególnie z psami; zwierzęta domowe powinny być trzymane pod nadzorem, zwłaszcza na terenach sąsiadujących z lasem; w przypadku zaobserwowania wilków w pobliżu zabudowań należy zgłosić to nadleśnictwu, policji, inspekcji weterynaryjnej lub Regional-



FOT. NADLEŚNICTWO SKIERNIEWICE

Wilka, którego leśnicy zaobserwowali niedaleko Rawy Mazowieckiej, kilka dni później zginął potrącony przez samochód

nej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Łodzi.

Leśniczy leśnictwa Chociw Maciej Nowak przyznaje, że sytuacji, gdy wilki zjadają psy, jest więcej.

- W całej Polsce takich przypadków jest dużo, ale w naszej okolicy też się zdarzają. Bywa, że wilki potrafią porwać psa z podwórka, giną psy myśliwym. Wilki są bardzo inteligentne i już się nauczyły, że z ręki człowieka nic im nie grozi. Strzały podczas polowania ich nie odstrasza - tłumaczy Maciej Nowak.

Stado wilków w Polsce szacuje się obecnie na ponad 4 tys. sztuk. Ile dokładnie wilków żyje w Nadleśnictwie Skierniewice - nie wiadomo.

- W Puszczy Bolimowskiej mamy przynajmniej dwie watahy rodzicielskie, czyli parę dorosłych osobników z młodymi.

Wilki mają rozległe terytorium i nieustannie się przemieszczają, dlatego mogą być widywane w różnych miejscach - wyjaśnia Jarosław Liński, nadleśniczy Nadleśnictwa Skierniewice.

Na początku grudnia Nadleśnictwo Skierniewice w swoich mediach społecznościowych opublikowało zdjęcia osobnika zrobione między Rawą Mazowiecką a Chociwem. Kilka dni później leśnicy poinformowali, że ten właśnie wilk zginął potrącony przez samochód. 30 grudnia odnotowano kolejnego wilka potrąconego przez auto, tym razem w leśnictwie Babusk.

- To już czwarty wilk w tym roku w naszym nadleśnictwie, który zginął pod kołami samochodu - mówi Jarosław Liński.

- Jeżeli wilki przez dłuższy czas widywane są tej samej okolicy, to jest prawdopodob-



FOT. NADLEŚNICTWO SKIERNIEWICE

bieństwo, że już zostaną - dodaje Maciej Nowak. - Uznaje się, że nie stanowią zagrożenia dla człowieka, ale to dzikie zwierzęta, drapieżniki. Trudno przewidzieć, jak się zachowają.

Wilki objęte są w Polsce ścisłą ochroną, co oznacza, że zabronione jest ich zabijanie, okaleczanie, chwytanie, przetrzymywanie, niszczenie nor i wybieranie z nich szczeniąt, a także przechowywanie i sprzedaż skór i innych fragmentów martwych osobników bez zezwolenia.

Wilki, kontrolują liczebność dzikich zwierząt i eliminują osobniki chore i słabe.

Obecność drapieżników wywiera presję na zwierzynę płową, która wówczas wyrządza mniejsze szkody w uprawach.

Księża rozpoczęli kolędę. Nie odwiedzają jednak wszystkich

Dokończenie ze str. 1

- Na czas kolędy bardzo prosimy przygotować krzyż, świecę oraz kropidło. Wodę święconą można zabrać z kościoła - mówi ks. Paweł Bogusz, proboszcz parafii Najświętszej Eucharystii w Łodzi.

W łódzkiej parafii Przemienienia Pańskiego kolęda ma się odbywać jak rok temu.

- Pragniemy odwiedzić wszystkich, jednak dla sprawniejszego jej planowania i przebiegu prosimy rodziny czy osoby indywidualne o po-

twierdzenie woli przyjęcia kapłana - zapewniają księża z parafii.

Pod chórem na ławkach wyłożone były druki, które należało pobrać, wypełnić i wrzucić do przygotowanej urny przy bocznym ołtarzu św. Antoniego do 22 grudnia. Potwierdzenie przyjęcia księdza można było też przekazać osobiście lub telefonicznie na telefon kancelaryjny albo drogą internetową poprzez udostępniony formularz.

W tej parafii na początku roku będą też msze św. w in-

tencji mieszkańców poszczególnych ulic ze specjalnym błogosławieństwem na Nowy Rok.

W parafii św. Jakuba w Piotrkowie Trybunalskim kolęda też zaczęła się zaraz po świętach.

Osoby pragnące przyjąć księdza u siebie w domu proszone były o zostawienie znaku, że oczekują na niego - zostawienie otwartych drzwi mieszkania lub furtki na posesję. Ma to być znak, że rodzina pragnie wizyty duszpasterskiej. - Można też zostawić kartkę na drzwiach z taką in-

formacją lub napisać inicjały Trzech Króli - proszą księża. - Ofiary składane przy okazji kolędy będą przeznaczone na pokrycie kosztów prac wykonywanych w bazylice.

W parafii Zesłania Ducha Świętego w Bełchatowie kolęda zaczęła się w sobotę, 28 grudnia.

- Tak jak co roku, w blokach dzień wcześniej jest wywieszana informacja o kolędzie, a ministranci przychodzą z zapytaniem, kto przyjmuje księdza przed południem, a kto po południu - in-

formują księża z bełchatowskiej parafii. - Pozytywną odpowiedź na zapytanie ministranta traktujemy jako formę zaproszenia do złożenia wizyty kolędowej.

Trudno powiedzieć, ile wynosi dziś ofiara kolędowa. Jedni dają 20 zł, inni 50 zł. Są tacy, którzy przekażą 100 zł. To, na co przeznaczone są dochody z kolędy, określają poszczególne diecezje. W większości ofiary trafiają na potrzeby kościoła, a więc jego budowę, utrzymanie, inwestycje kościelne, np. na naprawę da-

chu, malowanie kościoła. W niektórych diecezjach, m.in. łowickiej, określony procent zostaje przekazany do kurii. Z tych środków utrzymywane są instytucje kościelne, takie jak seminarium duchowne i dom księży emerytów.

W wielu parafiach niedzielną taca nie wystarcza na utrzymanie kościoła, więc ze środków z kolędy regulowane są opłaty za prąd, ogrzewanie, wodę. Niewielki procent zebranej sumy otrzymują księża chodzący po kolędzie.

Anna Gronczewska

Noworoczna zmiana dyrekcji w Centrum Dialogu imienia Marka Edelmana w Łodzi

Dariusz Pawłowski
Instytucje

Na nowy rok prezydent Łodzi zafundowała miastu zaskakującą zmianę na stanowisku dyrektora Centrum Dialogu im. Marka Edelmana. Ogłaszając zarazem konkurs na szefa placówki.

Finał minionego roku wzbudził emocje. Decyzją prezydent Łodzi, Hanny Zdanowskiej, z początkiem 2025 roku na stanowisko p.o. dyrektora Centrum Dialogu im. Marka Edelmana w Łodzi został powołany Mariusz Goss. Zastąpił on na tym stanowisku wieloletnią dyrektorkę instytucji, Joannę Podolską.

Mariusz Goss jest historykiem, autorem książek historycznych, redaktorem naczelnym Kroniki Miasta Łodzi, członkiem rady Muzeum Dzieci Polskich - Ofiar Totalitaryzmu. Był dziennikarzem, współpracował z instytucjami kulturalnymi i edukacyjnymi. Przez lata związany z Urzędem Miasta Łodzi, w ostatnim czasie pełnił funkcję Pełnomocnika Prezydenta Miasta ds. Dziedzictwa Łodzi.

„Misją nowego p.o. dyrektora będzie kontynuacja dotychczasowych działań oraz rozwijanie ciekawych inicjatyw, które wzmocnią pozycję Centrum Dialogu jako miejsca promującego historię, kulturę i tolerancję” - podkreśla Urząd Miasta Łodzi.



Joanna Podolska, jako dyrektorka Centrum Dialogu im. Marka Edelmana, podczas koncertu inaugurującego tegoroczny Festiwal Wielu Kultur w klubie Wytwórnia

Kadencja Joanny Podolskiej na stanowisku dyrektorki Centrum Dialogu im. Marka Edelmana formalnie dobiegła końca 31 grudnia ubiegłego roku. Tego dnia Urząd Miasta Łodzi ogłosił konkurs na dyrektora Centrum Dialogu. Kandydaci zainteresowani udziałem w konkursie muszą między innymi przygotować plan działania i rozwoju Centrum Dialogu na najbliższe cztery lata. Oferty można składać do 14 marca.

Wśród postawionych warunków są między innymi co najmniej 3-letni staż pracy na stanowiskach kierowniczych

lub prowadzenia działalności gospodarczej oraz wiedza w zakresie wielokulturowego i wieloetnicznego dziedzictwa Łodzi oraz dorobku różnych kultur, ze szczególnym uwzględnieniem kultury żydowskiej. Przewidywany termin zakończenia postępowania konkursowego - do 30 czerwca.

„Mariusz Goss będzie pełnił funkcję p.o. dyrektora Centrum Dialogu do czasu rozstrzygnięcia konkursu” - wyjaśnia Urząd Miasta Łodzi.

Nieprzedłużenie dyrektorskiej umowy z Joanną Podolską poruszyło wiele środowisk.

Zgodnie podkreśla się jej dorobek, ustanowienie Centrum instytucją o znaczących relacjach międzynarodowych, pokazną bazę kontaktów.

Sama Joanna Podolska odniosła się do decyzji magistratu w opublikowanym oświadczeniu. „Prezydent Łodzi Hanna Zdanowska poinformowała mnie formalnie w swoim biurze w obecności wiceprezydent Małgorzaty Moskwy-Wodnickiej, że »mój czas w Centrum Dialogu dobiegł końca«” - wyjaśnia. - „Usłyszałam kilka ciepłych słów na temat mojej pracy i profesjonalizmu, ale teraz

ma inną wizję tej instytucji. Nie mogę z tym polemizować. Zapytana o to, w jaką stronę ma iść teraz Centrum usłyszałam, że będzie bardziej... wielokulturowe. Bardzo to obiecujące, zresztą słyszałam to już wcześniej i faktycznie to się dzieje od kilku lat (vide: Tłumaczenie świata czy Festiwal Łódź Wielu Kultur). Ale ma być bardziej i inaczej. (...) Ta instytucja zasługuje na osobę, która zaproponuje nie tylko ciekawy program, ale będzie także potrafiła poruszać się w tym delikatnym i pełnym kolców świecie. Bardzo tego życzę Centrum Dialogu i Zespołowi, który jest bardzo oddany swojej pracy, ale też czuły na to, co się dzieje w świecie i wokół nas. Żałuję też, że Pani Prezydent nie wzięła pod uwagę mojej sugestii, by do rozstrzygnięcia konkursu mógł sprawować funkcję p.o. ktoś z Zespołu. Miałam nadzieję, że obie panie prezydent wezmą tę propozycję pod rozwagę”.

Trzeba przypomnieć, iż w roku 2019 Urząd Miasta Łodzi zamierzał nominować na stanowisko dyrektora Centrum Dialogu - w miejsce Joanny Podolskiej - Jacka Grudnia, którego wskazała komisja ówczesnego konkursu. Przeciwno tej decyzji zaprotestowali pracownicy Centrum, także przedstawiciele środowisk artystycznych, naukowych, działacze społeczności żydowskiej. Ostatecznie Jacek Grudzień został p.o. dyrektora Wydziału Kultury UMŁ.

Centrum Dialogu im. Marka Edelmana mieści się w Parku Ocalałych przy ul. Wojska Polskiego. Powołane w 2010 roku zajmuje się - jak podkreśla magistrat - edukacją i popularyzacją wielokulturowego dziedzictwa Łodzi oraz upowszechnianiem tolerancji. Joanna Podolska była dyrektorką tej instytucji od 2011 roku.

Wśród wielu zasad rządzących rzeczywistością przyjmowana jest i taka, że skoro coś dobrze działa, to po co to zmieniać. Centrum Dialogu jest przykładem na to, że stare prawdy mają sens. To instytucja szczególna, podejmująca działalność na styku wrażliwej kulturowej różnorodności, mająca wypracowane procedury budowania relacji w najbardziej newralgicznych przestrzeniach. Joanna Podolska w zakresie zadań stawianych przed Centrum Dialogu była nie tylko dyrektorką instytucji, cenną - co nieczęste - przez zespół i współpracowników, lecz po prostu człowiekiem-instytucją, rozpoznawalnym i wzbudzającym zaufanie w wielu środowiskach. W takich przypadkach do zmian należy podchodzić z dużą ostrożnością, a jeżeli już je wprowadzać, muszą być one naturalną kontynuacją podejmowanych działań, opartą na zbudowanych fundamentach. Miejscy decydenci zaś znów wybierają wsparcie własnej drużyny według zasady: robimy tak, bo możemy. A Łódź pozwala.

1,7 miliona złotych na projekty kulturalne

Dariusz Pawłowski
Finansowanie

Urząd Marszałkowski w Łodzi ogłosił konkurs na realizację projektów dotyczących kultury, sztuki, ochrony dziedzictwa narodowego. Do rozdysponowania przeznaczono 1,7 miliona złotych.

Dotacje w konkursie można uzyskać na prezentowanie lokalnego i regionalnego dorobku kultury, w tym na wspieranie zespołów z naszego regionu kultywujących lokalny folklor. Na ochronę i popularyzację niematerialnego dziedzictwa kulturowego naszego regionu, ale także na organizację wydarzeń prezentujących polską i światową kulturę na terenie Łódzkiego. Można także starać się o pieniądze na upamiętnienie 80. rocznicy zakończenia dru-

giej wojny światowej. Urząd Marszałkowski podkreśla też, że w 2025 roku przypada setna rocznica urodzin Wojciecha Jerzego Hasa, reżysera, wykładowcy i rektora Szkoły Filmowej w Łodzi. Dlatego w konkursie można składać projekty dotyczące fenomenu Polskiej Szkoły Filmowej w kontekście twórczości Hasa. Reżyser jest także jednym z ustanowionych przez Senat RP patronów 2025 roku, obok Władysława Reymonta, Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej i księdza profesora Józefa Tischnera.

Do konkursu mogą się zgłaszać organizacje pozarządowe, w tym fundacje i stowarzyszenia. Maksymalna kwota dotacji wynosi 40 tysięcy zł. Wymagany wkład własny to 10 procent kosztów realizacji pomysłu. Oferty można zgłaszać do 30 stycznia 2025 roku.

Dariusz Pawłowski
Instytucje

Artur Chrzanowski zwyciężył w konkursie na dyrektora Miejskiej Galerii Sztuki w Łodzi. Na stanowisko dyrektora łódzkiej Fabryki Sztuki zaś został powołany ponownie Maciej Trzebeński.

Artur Chrzanowski objął swoje stanowisko 1 stycznia i został powołany na dyrektora Miejskiej Galerii Sztuki w Łodzi na okres czterech lat - do 31 grudnia 2028 roku.

Dr hab. Artur Chrzanowski jest profesorem Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi. Urodził się w 1973 roku w Wyszкові. Jest absolwentem Liceum Sztuk Plastycznych w Supraślu i łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych. Artysta wizualny, nauczyciel aka-



Artur Chrzanowski został dyrektorem MGS w Łodzi

demicki, kurator wystaw i projektów artystyczno-społecznych, zajmuje się obrazem fotograficznym i wideo, intermedialnymi działaniami site-specific, animacją kultury. Jest autorem wystaw indywidualnych oraz uczestnikiem licznych wystaw zbiorowych w kraju i za

granicą. Z łódzką ASP jest związany od 2001 roku, ostatnio jako kierownik Pracowni Działań Konceptualnych w Instytucie Fotografii i Multimediów. Współpracował z uczelniami wyższymi, instytucjami kultury i sztuki w Łodzi, w kraju i za granicą. Jego prace znajdują się w zbiorach m.in. łódzkich Muzeum Sztuki i Miejskiej Galerii Sztuki; Muzeum Narodowego w Krakowie i Warszawie; Tennoji MiO, Osaka/Japonia; Pinhole Resource Collection/USA, Art Space UNESCO A.pORT, Incheon/Korea Płd. Jest komisarzem uczelnianych konkursów, koordynatorem międzynarodowych projektów artystyczno-edukacyjnych oraz kuratorem wystaw. Zdobywca m.in. II nagrody w konkursie MiO Photo Award w Japonii i Grand Prix XVIII Konkursu im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi (2001).

Artur Chrzanowski zastępuje na stanowisku dyrektora Miejskiej Galerii Sztuki Dariusza Leśnikowskiego. Miejska Galeria Sztuki składa się z czterech oddziałów: Ośrodka Propagandy Sztuki (ul. Sienkiewicza), Galerii Willa/Galerii Chimera (ul. Wólczańska), Galerii Re:Medium (ul. Piotrkowska) i Galerii Bałuckiej (Stary Rynek).

Także od 1 stycznia bieżącego roku został powołany ponownie na stanowisko dyrektora Fabryki Sztuki w Łodzi Maciej Trzebeński. Tym razem na okres pięciu lat - do 31 grudnia 2029 roku.

Maciej Trzebeński, łódzianin, kulturoznawca, manager instytucji kultury, pełni funkcję dyrektora naczelnego Fabryki Sztuki - multidyscyplinarnego centrum artystycznego mieszczącego się przy ul. Tymienieckiego - od 2007 roku.

POLITYKA WYNIK WYBORÓW PREZYDENCKICH WYZNACZY KIERUNEK POLITYCZNY W POLSCE NA KOLEJNE LATA

2025. NADCHODZI ROK KORONACJI

Agaton Koziński
Warszawa

Tempo wydarzeń w 2025 r. wyznaczą wybory prezydenckie - najpierw kampania, potem ich rozstrzygnięcie.

Jeden z najbardziej tajemniczych tekstów z początku państwa polskiego. Był umieszczony w poznajskiej katedrze, ale w XVIII w. w wyniku katastrofy budowlanej przepadł. Pozostały tylko odpisy. „Epitafium Bolesława Chrobrego”. Nagrobna inskrypcja powstała, by przedstawić go jako wielkiego przywódcę. „W tym grobie spoczywa wódz, szlachetna gołębica/ Zwano ciebie Chrobrym, po wieki bądź błogosławionym” – już dwa pierwsze wersy oddają jego klimat.

Należy się spodziewać, że w 2025 r. ten tekst zyska na popularności – bo wtedy przypadnie 1000-lecie koronacji. 18 kwietnia 1025 r. Bolesław Chrobry został formalnie koronowany w Gnieźnie na pierwszego króla Polski. Zresztą w tym samym roku (25 grudnia) królewską koronę założono na głowę

Mieszka II. Sejm już w ogłosił rok 2025 Rokiem Milenium Koronacji Dwóch Pierwszych Królów Polski. Najważniejsze osoby w państwie będą musiały przynajmniej dwa razy w przyszłym roku pojechać do Gniezna.

Skład osobowy delegacji na uroczystość w połowie kwietnia już znamy, nic nie wskazuje na to, by do tego czasu ktoś inny miał objąć najważniejsze funkcje w kraju. Ale skład delegacji jadącej do Gniezna 25 grudnia jest już pod dużym znakiem zapytania. Na pewno zmieni się prezydent – ale też wynik wyborów prezydenckich może dokonać gruntownego przetasowania politycznego.

Wybory prezydenckie – wydarzenie roku w polskiej polityce. Pierwsza tura odbędzie się w maju, druga dwa tygodnie po pierwszej. W jej wyniku poznamy nowego lokatora Pałacu Prezydenckiego. Ale te wybory to nie tylko wybór następcy Andrzeja Dudy. One staną się także sygnałem kierunku, w którym wije polityczny wiatr.

W wyniku wyborów 15 października 2023 r. władzę w Pol-



Pierwsza tura wyborów prezydenckich odbędzie się w maju (możliwe daty: 4, 11 i 18 maja)

sce stracił po ośmiu latach rządów PiS, przejęła je koalicja czterech partii, która utworzyła rząd Donalda Tuska. Wybory prezydenckie staną się pierwszą poważną oceną jego gabinetu. Trudno sobie wyobrazić, żeby w drugiej turze spotkał się ktoś inny niż kan-

dydat Platformy (Rafał Trzaskowski) i polityk popierany przez PiS (Karol Nawrocki). To, kto ostatecznie z tej rywalizacji wyjdzie z koroną zwycięzcy, będzie miało konsekwencje polityczne daleko wychodzące poza teren Pałacu Prezydenckiego.

Jeśli „koronowany” zostanie kandydat popierany przez obecną koalicję rządzącą, będzie to jasny sygnał: Polakom odpowiada kurs zaproponowany przez rząd Tuska. Dojdzie do głębszej marginalizacji PiS. W tej partii wystąpią silne wewnętrzne napięcia, bardzo

trudno będzie wyhamować ruchy ośrodkowe. Z kolei rządzący – mając wsparcie „swojego” prezydenta, będą mogli swobodnie realizować pomysły w kwestiach dotyczących m.in. praworządności czy praw kobiet.

Z kolei wygrana kandydata wspieranego przez prawicę zaneguje obecną politykę. PiS natychmiast ogłosi, że rząd ukształtowany po 15 października 2023 r. był tylko eksperymentem, który przez Polaków został właśnie odrzucony. Pewnie obecna większość nie straci od razu wszystkich swoich atutów, ale będzie musiała działać, idąc pod wiatr procesów politycznych.

Nie ma gwarancji, że jej się to uda. Może dojść do radykalnej zmiany w składzie koalicji rządzącej w drugiej połowie 2025 r. (na przykład premier z PSL wspierany przez PiS), albo nawet przyspieszonych wyborów. Taka jest stawka nadchodzących wyborów prezydenckich. To dlatego tak trudno przewidzieć skład delegacji państwowej na koronacyjne obchody w Gnieźnie 25 grudnia 2025 r.

INAUGURACJA TRUMPA NA POCZĄTEK. CZY TO BĘDZIE ROK KOŃCA WOJNY?

Karolina Wrońska
Warszawa

Rok 2025 zapowiada się na pełen wydarzeń, które dziś trudno przewidzieć. Z pewnością piętno odcisnie na nim druga kadencja Donalda Trumpa.

Kiedy komitet inauguracyjny Donalda Trumpa w końcówce 2024 roku szykował się do wielkiej inauguracji jego drugiej kadencji zaplanowanej na 20 stycznia i organizowanej za rekordową kwotę 150 milionów dolarów, administracja prezydenta Joe Bidena słała pakiet za pakietem pomocy dla Ukrainy z funduszu prezydenckiego.

To kwota 5,6 miliarda dolarów, za co kupowano broń z zapasów Pentagonu i natychmiast wysyłano ją do Ukrainy. Obawy administracji Bidena budziło bowiem niejasne stanowisko Trumpa wobec Ukrainy: jeszcze w kampanii wyborczej zapowiadał on, że zakończy wojnę Rosji przeciw Ukrainie i opowiadał się przeciwko wysyłaniu wsparcia militarnego i finansowego dla Kijowa.

Co stanie się po inauguracji – nie wiadomo.

Rok końca wojny?

W styczniu do Europy (w tym do Kijowa) ma przyjechać gen. Keith Kellogg, wskazany przez Donalda Trumpa na specjalnego wysłannika ds. Ukrainy i Rosji. – Myślę, że obie strony są gotowe i w przyszłym roku uda się zakończyć wojnę w Ukrainie – zadeklarował w grudniu generał. – Myślę, że Donald Trump ma wizję, jak to zrobić, oraz energię, by to zrealizować. Wierzę również, że obie strony są gotowe, aby wreszcie się spotkać i podjąć rozmowę – dodał Kellogg.

Pytanie, jak miałyby się zakończyć wojna, jest nadal niejasne, a oceny Kellogga na temat gotowości Rosji do negocjacji w nie podziela odchodzący szef dyplomacji USA Antony Blinken, który w wywiadzie dla „Foreign Affairs” powiedział, że „nie widzi takiej woli po stronie Putina”.

Plany Europy

Nie tylko Ukraina szykuje się na prezydenturę Trumpa, robi to również Europa. Ludzie z jego najbliższego otoczenia – jak pisze



Cały świat czeka na inaugurację Donalda Trumpa, która odbędzie się 20 stycznia 2025 r.

„Financial Times” – przekazał swym europejskim rozmówcom, że prezydent zażąda zwiększenia nakładów państw NATO na zbrojenia, jednak po swej inauguracji ma na razie zamiar utrzymać dostawy pomocy wojskowej dla Ukrainy.

Pod koniec grudnia, gdy w Brukseli liderzy Unii Europejskiej i NATO spotkali się z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim, tematem rozmów była m.in. pomoc dla Kijowa oraz gwarancje bezpieczeństwa.

Jednak jak zauważył już po spotkaniu Zełenski, teraz nie jest dobry moment na rozmowę o gwarancjach pokojowych, ponieważ w tej rozmowie muszą uczestniczyć Stany Zjednoczone. Jak podkreślił, europejskie gwarancje nie wystarczą do zapewnienia pokoju.

Zełenski był także pytany o to, czy liderzy wywierali na niego presję, by rozpoczął rozmowy pokojowe. – Nie jesteśmy popychani w stronę wielkiego dołu, w który możemy wpaść – odpowiedział. Dodał, że do zakończenia wojny, czego Ukraina bardzo chce, potrzebne jest, by Europa i USA mówiły jednym głosem. – Czekamy na inaugurację nowego prezydenta Donalda Trumpa i chcielibyśmy móc wypracować poważny plan, jak powstrzymać Putina – powiedział.

Liderzy wielu krajów europejskich coraz głośniejszą mówią też o wysłaniu do Ukrainy – już po ewentualnym zawieszeniu

broni kontyngentu wojskowego (padają liczby od 140 do 180 tys. żołnierzy natowskich), który miałby być gwarantem bezpieczeństwa dla Ukrainy. Na razie premier Donald Tusk wykluczył, by Polska była częścią tego kontyngentu. Jednak jak zaznaczył szef polskiego rządu, najważniejszy jest „sprawiedliwy pokój dla Ukrainy” oraz „prawdziwe gwarancje bezpieczeństwa”, a na razie jesteśmy od tego bardzo daleko.

Rola Polski

Jako że Polska obejmuje 1 stycznia 2025 r. prezydenturę w Unii Europejskiej, głos naszej dyplomacji będzie słyszany głośniejszy niż dotychczas. Premier Donald Tusk zapowiedział, że europejscy liderzy byli zgodni co do tego, że Europa potrzebuje jak najsilniejszych włączy administracji amerykańskiej, również w kwestiach bezpieczeństwa. Jak podają źródła dyplomatyczne, Polska będzie zabiegać o zachowanie przez Unię jednolitości w relacjach z USA i będzie się starała być łącznikiem między Waszyngtonem a Brukselą.

Jak zauważył Zełenski, europejskie gwarancje nie wystarczą do zapewnienia pokoju, potrzebny jest wkład Stanów Zjednoczonych

SPORT FANI FUTBOLU W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI BĘDĄ ŚLEDZIĆ KWALIFIKACJE WORLD CUP 2026 W STREFIE UEFA

CZY PODRAŻNIONA IGA ŚWIĄTEK WRÓCI NA SZCZYT ŚWIATOWEGO TENISA?

Adam Godlewski
Sport

Rok 2025 - choć poolimpijski - będzie na tyle bogaty w wydarzenia sportowe, że kibice w Polsce z pewnością nie będą się nudzić.

Rywalizację na najwyższym światowym poziomie będzie można śledzić nie tylko w telewizji, zorganizujemy bowiem kilka znaczących imprez w różnych dyscyplinach.

Na pierwszy plan wysuwa się z pewnością walka Igi Świątek o odzyskanie prymatu w światowym rankingu. Najwięcej punktów tenisistki mogą zdobyć w Wielkim Szlemie, dlatego warto zapamiętać terminy jego wszystkich czterech odsłon.

Australian Open w Melbourne zaplanowano w dniach 12-26 stycznia, French Open w Paryżu - gdzie raszynianka będzie bronić tytułu - zostanie rozegrany między 25 maja a 8 czerwca, w najmniej lubianym przez naszą rodaczkę Wimbledonie rywalizacja toczyć się będzie od 30 czerwca do 13 lipca, zaś w Nowym Jorku o wygraną w US Open najlepsi na świecie w tej dyscyplinie powalczą od 25 sierpnia do 7 września.

Czy Iga pod kierunkiem trenera Wima Fissette wróci na szczyt? Wydaje się, że jest na tyle podrażniona po incydencie z dopingiem, że inny scenariusz nie wchodzi w grę.

Piłkarskie emocje: eliminacje i turniej pań

Fani futbolu w pierwszej kolejności będą śledzić kwalifikacje World Cup 2026 w strefie UEFA. Co prawda Białe-Czer-



FOT. SZYMON GRUCHAŁSKI

Czy Iga pod kierunkiem trenera Wima Fissette wróci na szczyt?

woni jeszcze nie wiedzą, czy o przepustki na amerykański mundial powalczą z Hiszpankami, czy z Holendrami - przeciwnikiem zespołu Michała Probieziera będzie przegrany w tej ćwierćfinałowej parze Ligi Narodów, ale znane są terminy rywalizacji z najsilniejszym zespołem w grupie.

Na wyjeździe z najwyższej notowanym przeciwnikiem polscy piłkarze zmierzą się 4 września, natomiast rewanż w kraju zaplanowano na 14 listopada. Z Litwą zagramy 21 marca (dom)

Wtajemniczeni twierdzą, że głosy o końcu naszej królowej sportu i wypaleniu generacji są zdecydowanie przedwczesne

i 12 października (wyjazd), z Maltą 24 marca (d) i 17 listopada (w), natomiast z Finlandią - 10 czerwca (w) i 7 września (d). W kalendarzu piłkarskiej reprezentacji Polski znalazły się też dwa terminy na mecze towarzyskie - 7 czerwca i 9 października. Dla Białe-Czerwonych rezerwujemy 2. lokatę w grupie i udział w barażach.

A warto dodać, iż w 2025 roku piłkarskie emocje nie ograniczą się do pierwszej reprezentacji panów.

Nasza żeńska drużyna narodowa wystąpi bowiem - po raz pierwszy - w kobiecym Euro w Szwajcarii (2-27 lipca), a męska kadra U-21 weźmie udział w finałach młodzieżowego Euro na Słowacji (11-25 czerwca). Obie drużyny z szansami na zapisanie się w historii, ale raczej nie na medale.

Siatkarski maraton

Siatkarki i siatkarze wystąpią w Lidze Narodów 2025 zainaugurują w czerwcu (panie 4.06, panowie tydzień później), zespół Nikoli Grbicia zaprosi rywali do Ergo Areny w Gdańsku od 16 do 20 lipca na 3. turniej cyklu. Białe-Czerwoni będą musieli umiejętnie rozłożyć siły, bowiem po zakończeniu tych rozgrywek czeka ich występ w finałach mistrzostw świata (12-18 września na Filipinach). W poprzednich trzech mundialach grali w wielkim finale, teraz o tak spektakularny wynik może być trudno.

EuroBasket w Polsce

Nieco wcześniej, od 28 sierpnia, do rywalizacji w EuroBasketecie przystąpią koszykarze. Polska będzie jednym z czterech współgospodarzy, a głów-

nym miastem rozgrywek w naszym kraju będą Katowice. Czy zdołamy ponownie dojść do półfinału - oto jest pytanie!

Zmarzlik w Toruniu

Warto pamiętać, że Bartosz Zmarzlik zakończy sezon w Speedway Grand Prix 13 września w Vojens, a stawką dla naszego czempiona i głównego faworyta cyklu, będzie 6. tytuł mistrza świata w ogóle, i 4. kolejny! Trzykrotnie SGP zawita do naszego kraju - 17 maja do Warszawy, 21 czerwca do Gorzowa i 30 sierpnia do Wrocławia.

A na deser w Toruniu - między 30 września i 3 października - zaplanowano rywalizację w Speedway of Nations. Kibicom „czarnego sportu” nie trzeba przypominać, że na triumf w tej formule rywalizacji drużynowej wciąż czekamy. Na tyle długo, że to może być na wszystkich frontach złoty rok naszego żużla!

Królowa sportu

W roku 2025 już po raz dziesiąty będziemy świadkami „World Athletics Indoor Tour” - najważniejszego cyklu imprez rozgrywanych pod dachem, który wystartuje 25 stycznia halowym mityngiem w kazachskiej Astanie. A 15 lutego całe towarzystwo przeniesie się do naszego Torunia, gdzie odbędzie się „ORLEN Copernicus Cup”.

Nieżył bałagan towarzyszy organizacji najważniejszej imprezy początku roku - halowym mistrzostwom świata w Nankinie. Otóż azjatycki czempionat ma już... czwarty termin!

Po covidowym odwołaniu imprezy w 2020 roku nie odbył się ani w 2021, ani też w 2023

roku. Teraz, gdy nie ma już zagrożenia sanitarno-epidemiologicznego, sportowcy mają wystartować w Chinach w dniach 21-23 marca 2025. Ledwie dwa tygodnie wcześniej, w dniach 6-9 marca, holenderskie Apeldoorn będzie gospodarzem halowych mistrzostw, ale Europy. W jednym i drugim zawodach oczekujemy na znacznie większe medalowe żniwo niż podczas igrzysk w Paryżu, gdzie na podium stanęła tylko Natalia Kaczmarek (dziś Bukowiecka).

W kalendarzu „Diamentowej Ligi” na 2025 rok nie mogło zabraknąć uznanego za najlepszy mityng lekkoatletyczny tego roku „Silesia Memoriał Kamili Skolimowskiej”, organizowanego na Stadionie Śląskim. I tym razem, 16 sierpnia 2025 roku, Chorzów ugości elitarnie towarzystwo z naszą Natalią, w tym takich skandynawskich gigantów, jak Armand „Mondo” Duplantis i Jakob Ingebrigtsen!

Lekkoatletyczne mistrzostwa świata to perełka sezonu - na otwartym stadionie jest to trzecia co do wielkości globalna impreza sportowa na świecie.

Tym razem mistrzostwa odbędą się w Tokio w dniach 13-21 września 2025 roku.

Wtajemniczeni twierdzą, że głosy o końcu naszej królowej sportu, a nawet o całkowitym wypaleniu się generacji, której twarzami od lat byli Anita Włodarczyk i Paweł Fajdek, są zdecydowanie przedwczesne. Bo w Paryżu zabrakło także szczęścia.

Zatem kibicom nie pozostaje nic innego, jak przekonać się, że nie jest to tylko tania pocieszenie.

Współpraca:
Paweł Wiśniewski

GOSPODARKA. POWRÓT DO NORMALNOŚCI?

Agaton Koziński
redakcja@polskapress.pl

Rok 2025 powinien stać pod znakiem obniżania stóp procentowych. Ale może też stać pod znakiem wojny celnej między USA i Europą.

Stare powiedzenie popularne wśród inwestorów giełdowych mówi: kupuj wtedy, kiedy słychać dźwięk armat. Potwierdziło się także w ostatnich latach. Amerykańska giełda jest u szczytu swoich no-

towań. Także polska giełda zyskała wyraznie. Tuż przed wybuchem wojny rosyjsko-ukraińskiej jej główny indeks WIG20 był notowany na poziomie 2,2 tys. punktów. Po 24 lutego 2022 r. gwałtownie się załamała - ale obecnie jest już na poziomie sprzed wojny. I można się spodziewać, że wiosną zaatakuje historyczne szczyty ostatnich lat.

Podstawowe scenariusze ekonomiczne na rok 2025 pokazują, że w wielu obszarach gospodarki należy się spodziewać

powrotu do przedwojennej normalności. Inflacja - napędzana wcześniej szybkim wzrostem cen nośników energetycznych - zacznie wreszcie spadać, co otworzy przestrzeń do głębszych obniżek stóp procentowych. Christine Lagarde, szefowa Europejskiego Banku Centralnego, już powiedziała, że spodziewa się, że uda się ściągnąć główną stopę procentową w strefie euro z obecnych 3 proc. do 2 proc. w przyszłym roku. Podobnych ruchów powinny dokonywać banki cen-

tralne w USA, Wielkiej Brytanii, ale też w Polsce.

Tańszy pieniądź powinien z kolei napędzić inwestycje i ożywić konsumpcję. PKB strefy euro w przyszłym roku powinno pójść w górę o 1,6 proc.

W 2025 r. zacznie spadać inflacja, co otworzy przestrzeń do obniżek stóp procentowych. To powinno ożywić inwestycje i konsumpcję

(dwa razy szybciej niż w 2024 r.). Polskie PKB powinno w przyszłym roku zyskać ok. 3-4 proc. (w 2024 - 2,6 proc.). Generalnie trudno znaleźć negatywne prognozy gospodarcze dla naszej części świata na przyszły rok.

Ale też wszyscy analitycy podkreślają, że jest bardzo wiele niepewności. Kluczowa dotyczy oczywiście tego, co się stanie na froncie. Nie wiadomo też, jak będzie się zmieniać gospodarka chińska. Ale największy znak zapytania należy postawić przy nowym prezydencie USA.

21 stycznia 2025 r. Donald Trump obejmie władzę w Białym Domu - i nie wiadomo, jak silnie zacznie to rezonować w światowej gospodarce. W czasie kampanii Trump zapowiadał, że mocno podniesie cła na towary z UE. Wojna taryfowa z Europą miałaby negatywny wpływ na tempo rozwoju gospodarki w naszej części świata, utrudniłaby (czy wręcz uniemożliwiła) wymarzony powrót do normalności. Polityka w USA może się okazać największym źródłem perturbacji gospodarczych.

KULTURA: WIDZOWIE CZEKAJĄ NA PREMIERY

Mariusz Grabowski
redakcja@polskapress.pl

Z zapowiedzi producentów i anonsów wydawców wynika, że w 2025 r. nie będziemy się nudzić. Oto najciekawsze atrakcje w dziedzinie filmu, muzyki i literatury.

Rok 2025 będzie z pewnością areną wielu niespodziewanych wydarzeń kulturalnych. Ale o wielu wiemy już teraz.

Zacznijmy od kina

Już 10 stycznia odbędzie się premiera „Kleksa i wynalazku Filipa Golarza”, drugiej odsłony największego polskiego hitu ostatnich lat. Na ekrany naszych kin powróci prof. Ambroży Kleks, Ada Niezgódka i Albert. Pojawi się też kluczowa nowa postać Filip Golarz. Walentynki będzie można spędzić na seansie „Bridget Jones: szalejąc za facetem” z Renée Zellweger i Hugh Grantem lub „Kapitana Ameryka: Nowy Wspaniały Świat”, w którym Sam Wilson znajdzie się w samym środku międzynarodowej afery.

Najnowsza produkcja studia Marvel – „Thunderbolts” – wej-

dzie do kin w maju, podobnie jak „Mission: Impossible – The Final Reckoning” z Tomem Cruisem. Z kolei w czerwcu premiera „Balleriny. Z uniwersum Johna Wicka”, zaś w wakacje do kin wejdzie „Jurassic World: Odrodzenie”, „Superman: Legacy” i „Fantastyczna Czwórka: Pierwsze kroki”.

Październik będzie należał do filmu „Michael”, czyli biografii Michaela Jacksona. Tytułową rolę gra Jaafar Jackson, bratanek zmarłego w 2009 r. muzyka. Filmowy sezon zakończy wyreżyserowany przez Jamesa Camerona „Avatar: Ogień i popiół”.

Kierunek: koncert

Okres koncertowy zacznie się na poważnie 21 lutego, gdy w Łodzi wystąpi Cyndi Lauper, ongiś królowa sal koncertowych. Tego samego dnia, dla równowagi, w Warszawie pojawi się David Kushner.

A już w marcu prawdziwy najazd gwiazd: Skunk Anansie (15 marca, Warszawa), Tokio Hotel (19 marca, Warszawa), Anastacia (30 marca, Warszawa), Rod Stewart (6 i 8 maja, Warszawa), Billie Eilish (3 i 4 czerwca, Kraków), Justin Timberlake (17 czerwca,

W sierpniu królować będą Iron Maiden i Ed Sheeran. Pod koniec roku w Polsce pojawi się legendarna grupa Simply Red

Warszawa), Kylie Minogue (18 czerwca, Łódź) i dzień później Alanis Morissette (19 czerwca, Warszawa).

W sierpniu królować będą weterani z Iron Maiden (2 sierpnia, Warszawa) i Ed Sheeran (15 i 16 sierpnia, Wrocław). Ostatnim akordem roku będzie koncert Simply Red w Krakowie (4 listopada).

Nie zapominajmy o festiwalach. Najważniejsze z nich to: Mystic Festival (4-7 czerwca, Gdańsk), Open'er Festival 2-5 lipca, Gdynia), Auditorium Festival (11-13 lipca, Łódź), Pol'and'Rock Festival (31 lipca – 2 sierpnia, Czaplinek), oraz odbywające się wielu miejscach Męskie Granie (27 czerwca – 23 sierpnia).

Z wizytą w księgarni

Z morza książkowych zapowiedzi warto odnotować dwie

styczeniowe premiery: „Wybrałam Allaha. Polki, które przeszły na islam” Danuty Awolusi (Agora), oraz kryminał w stylu retro „Zagadkowa księżna” Edgara Wallace’a (MG).

Lutowym hitem może stać się zaś eseistyczna książka Jacka Kumudy „Upadek. Jak straciliśmy I Rzeczpospolitą” (Fabryka Słów).

Wiosna to czas pozycji fakto-graficzno-publicystycznych. Znak wyda „Wojny Putin. Czeczenia, Gruzja, Syria, Ukraina” Marka Galeottiego, Prószyński biografię Al-Asada „Triumf tyranii”, a Szczeliny tom „Białoruś. Kartoflana dyktatura” Marcina Strzyżewskiego. W kwietniu ukaże się „Przepaść” Roberta Harris (Albatros), opowieść o polityce i władzy, rozgrywająca się latem 1914 r., w przededniu Wielkiej Wojny.

Na koniec historia. Krakowski Karakter wznowi latem „Wyklęty lud ziemi” Frantza Fanona, z komentarzem Jeana-Paula Sartre’a. Rebis z kolei wyda „Asyrię. Powstanie i upadek pierwszego imperium w historii” autorstwa Eckarta Frahma. A Czarne biografię „Gdynia” pióra Aleksandry Bockowskiej.



FOT. KRYSZTOF DOBOSZYŃSKI

Miasto stawia na transport miejski i stara się przekonać mieszkańców do porzucenia aut na rzecz komunikacji

MILIONY NA ROZWÓJ WARSZAWY. DŁUGA LISTA INWESTYCJI MIEJSKICH

Mateusz Łuba
Warszawa

podkreśla ZTM. Planowany wydatek w 2025 roku: 47 mln zł.

Dochody miasta wyniosą 26,280 mld zł. Najwięcej środków zostanie przeznaczonych m.in. na budowę II linii metra, modernizację Sali Sinfonia Varsovia.

Według budżetu pierwsze miejsce w wydatkach zajmie edukacja, na którą Warszawa planuje przeznaczyć środki w wysokości 9 mld 223 mln zł. Na drugim miejscu jest transport i komunikacja miejska, na którą przeznaczono 5 mld 851 mln zł, z kolei na trzecim znalazła się ochrona zdrowia i polityka społeczna. W tym przypadku ratusz planuje wydać 2 mld 434 mln zł.

Metro, tramwaje, autobusy

Trwa praca nad trzema ostatnimi stacjami na bemowskim odcinku drugiej linii metra. Zakończenie budowy planowane jest na 2026 rok. Wówczas linia M2 zostanie ukończona, a trzy nowe stacje – Lazurówka, Chrzanów i Karolin – wzbogacą sieć metra, która będzie liczyć 46 km długości i obejmować 42 stacje. Planowany wydatek w 2025 roku: 710,6 mln zł.

Miasto przeznaczy 55 milionów dla Tramwajów Warszawskich na ważne inwestycje. Pieniądze te będą mogły zostać wykorzystane na rozwój infrastruktury tramwajowej, jak zakup nowych tramwajów, modernizację torów czy budowę nowych odcinków sieci tramwajowej.

12 autobusów elektrycznych obsłuży linie w centralnych rejonach miasta. Dzięki nim wycofane z ruchu będą najstarsze pojazdy z silnikami diesla. - To pojazdy w standardzie obowiązującym w Warszawskim Transporcie Publicznym - niskopodłogowe, posiadające klimatyzację, z systemem informacji pasażerskiej, wyznaczone miejsca dla wózków, blokady alkoholowe -

Inwestycje w kulturę

Trwa remont Sali Kongresowej w Pałacu Kultury i Nauki. Prace udało się wznowić w listopadzie 2023 roku. Obecnie w obiekcie kontynuowane są roboty remontowe i konserwatorskie, prowadzone pod nadzorem Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Zakończenie remontu planowane jest na koniec 2026 roku.

Planowany wydatek w 2025 roku: 130,2 mln zł. Natomiast umowa na dokończenie remontu Sali Kongresowej opiewa całościowo na kwotę 393 mln.

Trwa pierwszy etap inwestycji Sinfonia Varsovia Centrum, który obejmuje prace remontowo-budowlane trzech budynków dawnego Instytutu Weterynaryjnego SGGW przy ul. Grochowskiej 272. Sinfonia Varsovia to instytucja kultury, której siedziba znajduje się na Pradze-Południe od 2010 roku. Jej sercem jest jedna z najbardziej renomowanych orkiestr w Polsce, która współpracuje ze światowej sławy dyrygentami i solistami. Zakończenie inwestycji planowane jest na jesień 2025 roku. Planowany wydatek w 2025 roku: 100,4 mln zł.

Muzeum Sztuki Nowoczesnej wciąż znajduje się w planowanych wydatkach inwestycyjnych na 2025 rok, mimo że budowa została zakończona i muzeum zostało otwarte. W budżecie uwzględniono rozliczenia finansowe lub koszty związane z jego dalszym rozwojem i funkcjonowaniem. Planowany wydatek w 2025 roku: 51 mln zł.

Trwa pierwszy etap inwestycji Sinfonia Varsovia Centrum, który obejmuje prace remontowo-budowlane trzech budynków



FOT. GRZEGORZ DEMBINSKI

Zespół Iron Maiden jak zwykle robi niezwykły show. To jedna z tych grup, które świetnie wypadają na żywo



FOT. SPLASHNEWS.COM/EAST NEWS

Zdjęcia do najnowszej części przygód Bridget Jones kręcono w Londynie w lipcu 2024



FOT. MATERIAŁ PRASOWY / PR NEXT FILM

Na najnowszą ekranizację „Pana Kleksa” czekają nie tylko dzieci, ale i dorośli

2025niezbędnik

Styczeń

P	W	Ś	C	P	S	N
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31		

Kwiecień

P	W	Ś	C	P	S	N
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30				

Lipiec

P	W	Ś	C	P	S	N
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31			

Październik

P	W	Ś	C	P	S	N
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31		

Luty

P	W	Ś	C	P	S	N
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28		

Maj

P	W	Ś	C	P	S	N
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	

Sierpień

P	W	Ś	C	P	S	N
					1	2
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31

Listopad

P	W	Ś	C	P	S	N
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30

Marzec

P	W	Ś	C	P	S	N
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30
31						

Czerwiec

P	W	Ś	C	P	S	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30						

Wrzesień

P	W	Ś	C	P	S	N
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

Grudzień

P	W	Ś	C	P	S	N
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

1 stycznia Nowy Rok,
6 stycznia Święto Trzech Króli,
21 stycznia Dzień Babci,
22 stycznia Dzień Dziadka,
2 lutego Matki Boskiej
Gromnicznej,
14 lutego Walentynki,
27 lutego Tłusty Czwartek,
5 marca Popielec,
8 marca Dzień Kobiet,
30 marca Zmiana czasu
z zimowego na letni,

1 kwietnia Prima aprilis,
13 kwietnia Niedziela Palmowa,
20-21 kwietnia Wielkanoc,
1 maja Święto Pracy,
2 maja Dzień Flagi,
3 maja Święto
Konstytucji 3 Maja,
26 maja Dzień Matki,
1 czerwca Dzień Dziecka,
1 czerwca Wniebowstąpienie
Pańskie
8 czerwca Zielone Świątki,

19 czerwca Boże Ciało,
23 czerwca Dzień Ojca,
28 czerwca – 31 sierpnia
Wakacje w szkołach
15 sierpnia Wniebowzięcie
Najświętszej Maryi Panny,
15 sierpnia Święto
Wojska Polskiego,
15 października
Dzień Nauczyciela,
26 października Zmiana czasu
z letniego na zimowy,

1 listopada
Wszystkich Świętych,
2 listopada Zaduszki,
11 listopada Święto
Niepodległości,
29 listopada Andrzejką,
4 grudnia Barbórka,
6 grudnia Mikołajki,
24 grudnia Wigilia
25-26 grudnia Boże
Narodzenie,
31 grudnia Sylwester

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

WARSZAWA

Polska prezydencja w UE

W środę Polska przejęła po Węgrzech prezydencję w Radzie Unii Europejskiej. W ciągu najbliższego pół roku w naszym kraju odbędzie się ponad 300 oficjalnych spotkań, w tym 22 nieformalne rady z udziałem unijnych ministrów. Uroczysta inauguracja prezydencji odbędzie się 3 stycznia. To drugi raz, kiedy Polska sprawuje prezydencję w Radzie UE - poprzednia przypadała na drugie półrocze 2011 r. Tym razem hasłem przewodnim będzie: „Bezpieczeństwo, Europa”. Zgodnie z zapowiedziami, od stycz-

nia do czerwca nasz kraj ma łącznie odwiedzić ponad 40 tys. gości. Korpus polskiej prezydencji, obejmujący wszystkich urzędników zaangażowanych w jej przygotowanie, liczy 3 tys. osób. W 2009 r. traktatem lizbońskim wprowadzony został system trio prezydencji - oznacza to współpracę trzech kolejno po sobie sprawujących prezydencję państw. W trio razem z Polską - podobnie jak w 2011 r. - jest Dania, która przejmie przewodnictwo w lipcu 2025 r., oraz Cypr. oprac. WS|PAP

WARSZAWA

6 mln złotych na sejmowe loty

W latach 2025-2026 Kancelaria Sejmu przeznaczy 6 mln zł na bilety lotnicze dla posłów i pracowników. Pierwszy przetarg na ich zakup i rezerwację wygrały Polskie Linie Lotnicze LOT SA, które zaofertowały przykładową cenę biletu na trasie Warszawa-Bruksela-Warszawa w wysokości ponad 6 tys. zł. W specyfikacji zamówienia wskazano, że liczba kupowanych

biletów będzie zależała m.in. od realizacji współpracy międzynarodowej Sejmu. Z dokumentów wynika, że w 2023 r. zakupiono łącznie 654 bilety. Posłowie i pracownicy najczęściej latali do Brukseli, Luksemburga i Strasburga. W zestawieniu tras pozaeuropejskich na pierwszym miejscu są Dubaj, Erywań i Chicago. oprac. WS|PAP

SZTOKHOLM

Premier Szwecji Ulf Kristersson za „rzeczą absolutnie konieczną” uznał propozycję utworzenia przez państwa regionu wspólnych patroli militarnych na Morzu Bałtyckim. Wyraził nadzieję, że pomysł premiera Donalda Tuska, zgłoszony pod koniec listopada, zostanie zrealizowany w 2025 roku. Dodał, że podobna współpraca państw NATO w regionie ma już miejsce w przestrzeni powietrznej.

”

Jeśli w środku zimy przecięte zostaną wszystkie kable do krajów bałtyckich, to będziemy mieć poważny kryzys

Ulf Kristersson premier Szwecji

Ostatnie noworoczne orędzie Dudy. Zarzuty wobec rządu

oprac. Anna Nagel
Warszawa

Prezydent Andrzej Duda skrytykował rok rządu Donalda Tuska w swoim sylwestrowym orędziu. W jego ocenie koalicja rządząca skupiła się na pogłębianiu podziałów i wzmacnianiu konfliktów.

Prezydent podkreślił w swoim wystąpieniu, że w ciągu ostatniego roku zauważył wiele „niepokojących sygnałów” dotyczących przyszłości Polski.

„Rekordowa dziura budżetowa, opóźnienia strategicznych inwestycji, takich jak Centralny Port Komunikacyjny czy budowa pierwszej polskiej elektrowni jądrowej, problemy służby zdrowia i groźba zamykania szpitali” - powiedział.

Duda stwierdził, że od wymienionych przez niego spraw uzależniony jest poziom życia Polaków oraz rozwój naszego kraju. „Podsumowując ten rok warto zadać pytanie, czy te sprawy były i są priorytetem obecnej rządzącej koalicji? Niestety, odpowiedź jest negatywna” - ocenił.

Zdaniem prezydenta, rząd Tuska skupił się m.in. na pogłębianiu podziałów i wzmacnianiu konfliktów. „Doprowadzono do chaosu w wymiarze sprawiedliwości i braku bezpieczeństwa prawnego Polaków, a tym samym do osłabienia polskiej demokracji” - dodał.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Rząd zapowiada, że 2025 „będzie rokiem pozytywnego przełomu”, w którym rola Polski w UE będzie znacząca

Jednocześnie Duda przypomniał, że nadchodzący 2025 rok to rok wyborów prezydenckich.

„To właśnie my, Polacy, musimy zdecydować, komu powierzymy najwyższy urząd w państwie” - powiedział.

Tymczasem premier Donald Tusk, otwierając ostatnie zeszłoroczne posiedzenie rządu powiedział, że 2025 będzie rokiem pozytywnego przełomu.

Wskazał, że Polska sprawując prezydencję w Radzie Unii Europejskiej, będzie dźwigać odpowiedzialność za Europę. Wyraził też nadzieję, że wybory

prezydenckie „dokończą porządki” w Polsce.

Szef rządu przyznał, że mijający rok był trudny i był „jednym wielkim wyzwaniem”. Zwracając się do ministrów podkreślił, że większość z nich miała świadomość, jak trudnego dzieła się podejmuje, przejmując rządy po Prawie i Sprawiedliwości.

Dodał, że ostatnie godziny 2024 roku pokazały jak w soczewce, z jak wielkim problemem Polska się zmagala po latach bałaganu prawnego. Nawiazał w ten sposób do poniedziałkowej decyzji Państwowej Komisji Wyborczej, która po decyzji

Sądu Najwyższego przyjęła sprawozdanie finansowe komitetu PiS z wyborów parlamentarnych 2023 r., ale zaznaczyła jednocześnie, że nie przesądza, czy Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych SN, która przyjęła skargę PiS na wcześniejsze odrzucenie przez PKW tego sprawozdania, jest sądem i nie przesądza o skuteczności orzeczenia tej izby.

Premier stwierdził też, że minister finansów Andrzej Domański jest „przykładem tego, ile trzeba odporności i pewności moralnych i prawnych racji, by dobrze prowadzić polskie sprawy”.

Tusk podziękował ministrom i wszystkim Polakom za wyrozumiałość i cierpliwość. „Wiem, że każdy w Polsce, bez względu na poglądy, chciałby, aby zbliżający się rok był łatwiejszy, przyjemniejszy, bez konfliktów” - dodał.

Według szefa rządu, 2025 „będzie rokiem pozytywnego przełomu”. Wskazał, że przez pierwsze pół roku Polska będzie sprawować prezydencję w Radzie Unii Europejskiej, „dźwigać odpowiedzialność za Europę” i że w tym samym czasie w Polsce będzie trwała kampania przed wyborami prezydenckimi.

„Będziemy tkwili, przynajmniej do lipca, w systemie prawa i bezprawia, ale damy sobie z tym radę” - powiedział premier. PAP

Kolejne tarcie w koalicji. Lewica nie poprze projektu tzw. ustawy incydentalnej Polski 2050-Trzeciej Drogi

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Tydzień temu do Sejmu trafił projekt tzw. ustawy incydentalnej, odnoszący się do rozstrzygania przez Sąd Najwyższy spraw dotyczących przyszłorocznych wyborów prezydenckich.

Zakłada on, że ważność tych wyborów miałyby orzec trzy izby SN: Kama, Cywilna i Pracy. Wcześniej marszałek Sejmu i lider Pol-

ski 2050 Szymon Hołownia poinformował, że spotkał się z przewodniczącymi klubów i kół parlamentarnych, a także z prezydentem Andrzejem Dudą, którym przedstawił projekt.

We wtorek Włodzimierz Czarzasty ocenił, że inicjatywa posłów Polski 2050-TD jest nierozsądna.

„Obecnie decyzje neoseądziów powołanych niezgodnie z prawem konsekwentnie uznajemy za nieważne. Tymczasem, zgodnie z propozycją marszałka,

ci sami neoseądziowie mieliby głosować w innej formule prawnej w oparciu o nową ustawę, a ich decyzje nagle stałyby się ważne” - napisał na portalu X.

Zdaniem Czarzastego, autorzy projektu ustawy kierowali się błędną logiką. „Nie możemy rano kierować się jednymi zasadami, a wieczorem je zmieniać” - stwierdził.

„Jako Lewica nie zgadzamy się na to i nie poprzemy tej propozycji” - zadeklarował lider Nowej Lewicy.

Propozycja Polski 2050-TD związana jest z debatą o prawomocności decyzji PKW z 16 grudnia o odroczeniu obrad ws. sprawozdania komitetu wyborczego PiS z wyborów parlamentarnych 2023 r. do czasu „systemowego uregulowania przez konstytucyjne władze RP” statusu prawnego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego. Ostatecznie w poniedziałek PKW przyjęła sprawozdanie finansowe PiS. PAP

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

dla Pana Bohdana Wielanka

Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Łodzi
składają
pracownicy

REKLAMA

0011241081

H. SKRZYDLEWSKA
www.skrzydlewski.pl

Własne krematoria · Sale pożegnań
Formalności w urzędach
Międzynarodowy Transport Zmarłych
Zgierz · Pabianice · Łowicz · Brzeziny · Głowno
TEL. 24H: 42 672 33 33 · 800 672 333 · 195 88

Duńska flaga prawnie chroniona. Inne symbole zakazane, choć są wyjątki

oprac. Anna Nagel
Kopenhaga

Najstarsza na świecie duńska flaga, Dannebrog, została w Danii objęta ochroną prawną. Wywieszanie innych, nawet na prywatnej działce, jest zabronione.

Do ustanowienia nowego prawa przyczyniła się sprawa Duńczyka Martina Hedegaarda z 2018 roku, kiedy to na skutek skargi policja zdjęła z masztu w jego ogrodzie flagę Stanów Zjednoczonych.

Po kilkuletniej batalii sądowej w 2023 roku Sąd Najwyższy uznał, że w Danii nie ma podstaw prawnych do zakazania symboli obcego państwa.

Wyrok spowodował, że duński parlament jesienią 2024

roku uchwalił specjalne prawo zakazujące wywieszania flag innych niż duńska. W drodze wyjątku dopuszczono symbole narodowe Szwecji, Norwegii, Islandii i Finlandii, a także flagi terytoriów zależnych Danii: Grenlandii i Wysp Owczych. Ponadto zezwolono na ekspozycję flag Niemiec (na południu Półwyspu Jutlandzkiego mieszka mniejszość niemiecka). Prawo nie zakazuje również flag UE czy ONZ.

W pozostałych przypadkach Duńczyk musi uzyskać zgodę od policji na okazjonalne wywieszenie flag innych państw, np. Ukrainy – w geście solidarności z krajem walczącym z rosyjskim okupantem. Za niestosowanie się do przepisów grozi grzywna.

PAP



Flaga Dannebrog mogła zostać użyta po raz pierwszy w 1219 roku podczas bitwy króla Waldemara II w Estonii

Przesył rosyjskiego gazu przez Ukrainę do Europy wstrzymany

oprac. Karolina Wrońska
Bruksela/Kijów/Moskwa

- Wstrzymaliśmy tranzyt rosyjskiego gazu. To historyczne wydarzenie - oznajmił ukraiński minister energetyki Herman Hałuszczenko.

W środę rano wygasła 5-letnia umowa między Moskwą a Kijowem o tranzycie gazu przez Ukrainę.

„Z powodu wielokrotnej jasnej odmowy wznowienia tych umów przez stronę ukraińską Gazprom został pozbawiony technicznej i prawnej możliwości dostarczania gazu tranzytem przez terytorium Ukrainy od 1 stycznia” – oznajmił rosyjski koncern w oświadczeniu.

Wstrzymanie tranzytu zapowiedział już wcześniej prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski. Kontrakt wygasł z końcem 2024 r., a Ukraina nie chciała przedłużenia umowy, tłumacząc, że dochody z tranzytu gazu finansują rosyjską wojnę w Ukrainie.

Zełenski jeszcze podczas grudniowej wizyty w Brukseli mówił, że „nie chce, by Rosja dalej zarabiała miliardy na krwi ukraińskich obywateli”.

Zablokowanie przesyłu „błękitnego paliwa” przez Ukrainę może uderzyć w Słowację, która kupowała rosyjski surowiec transportowany przez ukraińskie terytorium.



Komisja Europejska zapewnia, że infrastruktura gazowa jest wystarczająco elastyczna, by dostarczać gaz nierosyjskiego pochodzenia do Europy Środkowo-Wschodniej

Premier Słowacji Robert Fico zagroził w piątek Ukrainie odcięciem dostaw prądu, jeśli Kijów spełni zapowiedzi i po Nowym Roku wstrzyma tranzyt rosyjskiego gazu do jego kraju.

Szef słowackiego rządu odbył niedawno osobiste spotkanie z prezydentem Rosji Władimirem Putinem w tej sprawie. We wtorek Słowacja oświadczyła, że jest przygotowana, a magazyny gazu są „zapełnione w 100 procentach”.

Tymczasem Komisja Europejska zapewniła, że europejska infrastruktura gazowa jest

wystarczająco elastyczna, by dostarczać gaz nierosyjskiego pochodzenia do Europy Środkowo-Wschodniej alternatywnymi trasami. Dodatkowo, infrastruktura ta została wzmocniona dzięki znacznemu wzrostowi zdolności importowych LNG od 2022 roku.

Ukraina nie chciała przedłużenia umowy z Gazpromem, tłumacząc, że dochody z tranzytu gazu finansują rosyjską wojnę

„Komisja, we współpracy z państwami członkowskimi, od ponad roku pracowała nad scenariuszem bez tranzytu rosyjskiego gazu przez Ukrainę od 1 stycznia 2025 r. oraz nad zapewnieniem alternatywnych dostaw dla dotkniętych państw członkowskich” – powiedział przed świętami rzecznik Komisji Europejskiej Olof Gill, dodając, że w ocenie Komisji Europejskiej wpływ zakończenia tranzytu przez Ukrainę na pełne bezpieczeństwo dostaw do państw unijnych będzie „ograniczony”.

PAP

AUTOPROMOCJA

0711224275

Cenne jak auto

Czy wiesz ile kosztują dzisiaj samochody?
Sprawdź w najnowszym cenniku aut na polskim rynku.

● Sprawdź w MotoSalonie!

Ceny wszystkich nowych samochodów, od najtańszego do najdroższego, w sześciu segmentach: samochody spalinowe, miękkie hybrydy, hybrydy samoladujące, hybrydy plug-in, elektryczne i wodorowe.

Magazyn do nabycia w salonach prasowych



● MOTO
salon

ŚWIĄTECZNE GWIAZDECZKI

OTO NAJSYMPATYCZNIEJSZE DZIECI!

Końcówka roku to czas, w którym od lat rozpoczynamy jedną z naszych najpiękniejszych tradycji - akcję Świąteczne Gwiazdeczki. Pięknym zwyczajem stało się bowiem, że rozpoczynające nowy rok wydania gazety zdobią zdjęcia dzieci naszych Czytelników - zwycięzców akcji. I właśnie ich sympatyczne, uśmiechnięte buzie z ogromną radością możemy dziś Wam pokazać. Tradycyjnie tytułowe Świąteczne Gwiazdeczki wybraliście Wy, nasi Czytelnicy, swoimi głosami. Prezentujemy je na okładce naszej gazety oraz w tym specjalnym dodatku.



Laura Drewniak
Piotrków Trybunalski



Rayan Woźniak
Skierniewice



Zuzanna Kowal
powiat bełchatowski



Jan Gabarkiewicz
powiat brzeziński



Alicja Kubryn
powiat kutnowski



Anastazja Sobierska
powiat opoczyński



Lena Kociemba
powiat pabianicki



Julia Pędziwiatr
powiat pajęczański



Blanka Dratwa
powiat piotrkowski

ŚWIĄTECZNE GWIAZDECZKI



Iga Pietrzak
powiat poddębicki



Antoni Bekus
powiat radomszczański



Lilianna Politańska
powiat radomszczański



Aleksander Wojda
powiat rawski



Zofia Skoczna
powiat sieradzki



Lidia Marat
powiat skierniewicki



Maria Słowińska
powiat tomaszowski



Rafał Włodarczyk
powiat wieluński



Antoś Sztucki
powiat wieruszowski



Patrycja Kozmana
powiat łowicki

ŚWIĄTECZNE GWIAZDECZKI



Piotr Szczegół
powiat zduńskowski



Nikodem Stefaniak
powiat zgierski



Wojciech Sobala
powiat łaski



Hanna Sumera
powiat łowicki



Henryk Lesiak
powiat łódzki wschodni



Borys Herman
powiat łęczycki



Mikołaj Ginter
Łódź



Aleksander Warych
Piotrków Trybunalski



Oliwia Broniarek
Skierniewice



Amelia Trojnar
powiat łódzki wschodni

ŚWIĄTECZNE GWIAZDECZKI



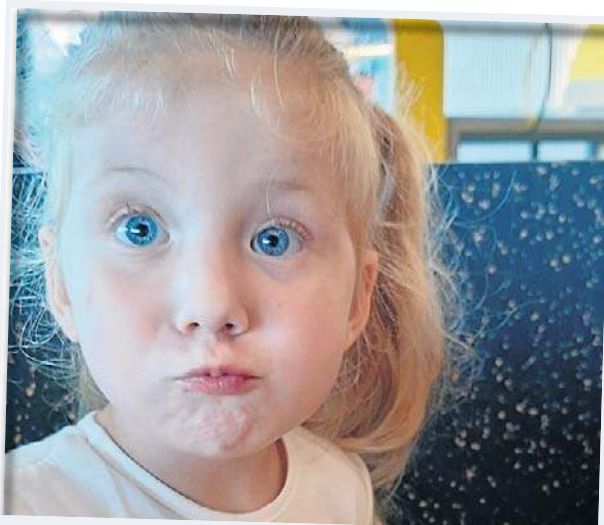
Anastazja Mizerska
powiat bełchatowski



Iga Szczechowicz
powiat brzeziński



Blanka Czubińska
powiat kutnowski



Amelia Waszkiewicz
powiat opoczyński



Cataleya Głowacka
powiat pabianicki



Amelia Augustyńczyk
powiat pajęczański



Nadia Kirichenko
powiat piotrkowski



Weronika Trzeciak
powiat poddębicki



Nela Renik
powiat radomszczański



Nadia Fibich
powiat łączycki

ŚWIĄTECZNE GWIAZDECZKI



Nela Nowicka
powiat rawski



Julia Spętana
powiat sieradzki



Rozalia Korbeń
powiat skierniewicki



Pola Wójciak
powiat tomaszowski



Lilianna Majewska
powiat wieluński



Varvara Zhuk
powiat wierszowski



Jaś Nastarowicz
powiat zduńskowolski



Zuzanna Dyba
powiat zgierski



Szymon Buda
powiat łaski



Tymon Goździk
Łódź

Kapelusz dla Trumpa

Skoczowska Fabryka Kapeluszy Polkap SA uczciła swoje 100-lecie sesją zdjęciową w stylowych nakryciach głowy i pochwaliła się, kto nosi kapelusze jej produkcji

Ireneusz Stajer

Okrągłe stulecie obchodzi Skoczowska Fabryka Kapeluszy Polkap SA. Tak znaczny jubileusz zobowiązuje. Co tam jakieś sztywne akademie. Właściciele znanego na całym świecie producenta szykownych nakryć głowy przystali na pomysł Elżbiety Koczar z Żor - skądinąd elegantki w każdym elemencie garderoby.

„Najlepiej pokazać to, czym firma się szczyści, i to jeszcze na głowach modelek i modeli. Potem sesja zdjęciowa i taka wystawa może krążyć po kraju i świecie, choćby tylko w internecie” - pani Elżbieta jak pomyślała, tak zrobiła.

Jeden pomysł, czworo fotografów, pięcioro modelek i modeli, by podczas jednej sesji pokazać 100 lat historii. Grupa miłośników mody spotkała się non profit, by przedstawić w artystyczny sposób dziedzictwo, jakie skoczowska firma odciśnęła w historii całej branży.

- Chciałam, aby z okazji stulecia zorganizować wystawę, która zabierze odwiedzających w podróż przez dekady mody i elegancji, ukazując, jak zmieniały się style, materiały i gusta. Myślę, że efekt końcowy to nie tylko hołd dla historii mody, ale i inspiracja dla przyszłych pokoleń, by czerpały z tradycji i tworzyły coś nowego, nie zapominając o wartościach, które przez tyle lat wyznaczały kobiecą elegancję - mówi Elżbieta

Koczar, która zawodowo związana jest z promocją kultury, a po godzinach staje się „twarzą Polkapu”.

Do udziału w sesji zaprosiła artystów z całego regionu. Za obiektywem stanęły: Anna Kołodziejka, Mirosława Porwiesz, Bartek Szewczyk i Fotoyana. Zdjęcia wykonano w autentycznych pomieszczeniach fabryki, wykorzystując najpopularniejsze i najciekawsze produkty, kultowe fasony, będące w ofercie od lat. Pozowali: Daria Hupka, Agnieszka Mietła, Elżbieta Koczar, Marcin Józefowski i Gareth Williams.

- Kiedy przekroczyliśmy próg fabryki, poczuliśmy się, jakby czas się zatrzymał. Nie spodziewaliśmy się, że stare maszyny współpracują teraz z nowoczesnymi technologiami, ale prawdziwym zaskoczeniem było to, że tak naprawdę wytworzenie kapelusza to przede wszystkim praca ludzkich rąk. Na własne oczy zobaczyliśmy, że produkty Polkapu zasługują na miano rękodzieła - dodaje Elżbieta Koczar.

- Miejsce to tworzą ludzie - zaznacza Alicja Duda, dyrektor produkcji i projektant w skoczowskim Polkapie, podkreślając, że do dzisiaj zachowane zostały tradycje rękodzielnicze, takie jak filcowanie i ubijanie materiałów, które stanowią istotną część produkcji kapeluszy. Pracownicy, którzy są prawdziwymi mistrzami w swoim fachu, z dumą przekaza-



Gareth Williams w kapeluszu ze Skoczowskiej Fabryki Kapeluszy Polkap SA. To nakrycie głowy zagrało w oscarowym filmie Stevena Spielberga „Lincoln”

zując swoją wiedzę młodszej generacji. Nierzadko w skoczowskim zakładzie pracują całe pokolenia.

- Moi krewni również byli pracownikami, dlatego bywałam w tym miejscu już jako mała dziewczynka - dodaje Alicja, która w swojej pracy czuje się jak bajka. Od 100 lat w Skoczowie robią to, co kochają, we-

dług tradycyjnej technologii. Kapelusz powstaje z wełny lub puchu. Cała produkcja zaczyna się od tzw. wilka. To specjalna maszyna, na którą wędruje surowiec. Po „wilkowaniu” następuje skomplikowany proces: zgrzeblanie, nawijanie, filcowanie, zwapnianie, barwienie, usztywnianie, a na końcu suszenie. Nim kapelusz trafi

na naszą głowę, musi przejść przez te wszystkie etapy. A to zajmuje cały miesiąc. Do wyprodukowania jednego nakrycia głowy potrzeba średnio ok. 140 g surowca wełnianego lub puchu.

O sukcesie fabryki nie świadczy tylko jakość materiałów i wykwalifikowani pracownicy, ale również odbiorcy. Sko-

czowskie nakrycia głowy są znane na całym świecie. Noszą je nie tylko Polacy, ale również mieszkańcy wszystkich kontynentów. Reprezentacje olimpijskie miały je na głowach w Sapporo, Atlancie, Sydney.

Ubierali się w nie prezydenci i pierwsze damy. Jednym z ostatnich zamówień był nawet specjalny kapelusz dla Donalda Trumpa, chociaż przez długi czas informacja ta była owiana tajemnicą. Możliwe, że prezydent elekt ubierze na swoje zaprzysiężenie kapelusz w kowbojskim stylu o pastelowych kolorach. - Nasze kapelusze są wszędzie. Noszone są przez królów, prezydentów, przywódców religijnych i miliony zwykłych ludzi. Stanowią unikalną kombinację elitarności i demokracji - rzadko spotykaną w świecie mody - podkreśla Roman Gajczewski, doradca zarządu Polkapu.

- Kapelusze tworzone w tym miejscu możemy też zobaczyć w filmie Stevena Spielberga „Lincoln”, który zdobył w 2013 roku Oscara, m.in. za kostiumy. - Trochę przyłożyliśmy rękę do tego sukcesu - mówi z dumą Alicja Duda. - Szyjemy nie tylko kapelusze klasyczne, ale również myśliwskie, góralskie, meloniki, cylindry, toczki... Kto je nosi, na pewno wyróżnia się w tłumie, kapelusze wracają do łask! - dodaje pan Roman. Obecnie firma zatrudnia ponad 100 pracowników.



Elżbieta Koczar w toczku - eleganckim nakryciu głowy stewardessy



Marcin Józefowski prezentuje kapelusz Dagmar o klasycznym kroju, cieszący się popularnością od lat



Modelka Agnieszka Mietła w kapeluszu Lady Paris, to absolutna klasyka wśród damskich nakryć głowy

pod PARAGRAFEM

KRÓTKO

W KINACH

Julia nie chce być cicho...

10 stycznia do polskich kin wejdzie „Milczenie Julie” – belgijsko-szwedzki dramat w reż. Leonarda Van Dijla. Tenisistka Julie (Tessa van den Broeck) jest gwiazdą ekskluzywnej akademii tenisowej i ma przed sobą karierę. Ale odmawia złożenia zeznań na temat samobójstwa młodej zawodniczki, co prowadzi do zawieszenia i zwolnienia jej trenera. Skupia się na tenisie, ale jej decyzja budzi kontrowersje.

ls

W KSIĘGARNIACH

Lincoln Rhyme nie odpuszcza!

Na połowę stycznia Prószyński i S-ka przygotowuje nowe wydanie „Dwunastej karty” mistrza intrygi Jeffery’ego Deavera. W czytelnym muzeum afroamerykańskiego zostaje zaatakowana 16-letnia Geneva Settle. Ucieka, a napastnik pozostawia w bibliotece kartę tarota z wizerunkiem złowieszczonego Wisielca. Do akcji wkraczają błyskotliwy ekspert kryminalistyki Lincoln Rhyme i jego partnerka Amelia Sachs.

bb

ROCZNICA

Pamiętajcie o Agacie Christie

Zbliża się rocznica śmierci Agaty Christie (urodziła się 15 września 1890 r., zmarła 12 stycznia 1976 r.) – najbardziej znanej na świecie autorki kryminałów oraz najlepiej sprzedającej się autorce wszech czasów. W języku angielskim wydano ponad miliard egzemplarzy jej książek (w tym blisko 100 kryminałów), a drugi miliard przetłumaczono na 45 języków obcych. Bohaterami jej powieści są Belg Herkules Poirot oraz detektywka amatorka panna Marple.

mg

„Pod Paragrafem”, magazyn kryminalny, nr 140. Przygotowuje zespół: Bożenna Piskala, Lucjan Strzyga, Stanisław Majerowski, Bożydar Brakoniecki, Tadeusz Zarek, Mariusz Grabowski. Kontakt: redakcja@polskatimes.pl

W ŚRODKU

Legendarny browning Walerego Sławka. To z niego strzelił sobie w głowę 3 kwietnia 1939 roku o godz. 20.45 – str. 18

Międzywojenny Białystok i hazard. Amatorzy nielegalnego pokera mieli na Chanajkach kilka pewnych adresów – str. 19

ZA TYDZIEŃ

Kto i dlaczego zamordował mjr. Jana Gerharda?

Dla ówczesnej władzy schwytanie sprawcy stało się propagandowym priorytetem. Doszukiwano się więc różnych motywów działań zabójcy.



Ivar Kreuger: idealny wzór oszusta na czas Wielkiego Kryzysu



12 marca 1932 r. Kreuger popełnił samobójstwo. Miesiąc po jego śmierci odnaleziono dowody na oszustwa w jego koncernie. Okazało się, że wiele aktywów zarejestrowanych na jego firmę w ogóle nie istniało.

Andrzej Dworak
redakcja@polskatimes.pl

Gdy świat pograżył się w kryzysie 1929 r., szwedzki biznesmen Ivar Kreuger zaczął najbardziej skomplikowane operacje inżynierii finansowej w dziejach. Oszukał wszystkich.

6 sierpnia 1932 r. premier Szwecji Carl Gustav Ekman został zmuszony do rezygnacji. Rezerwy walutowe szwedzkiego banku centralnego zanotowały poważne uszczuplenie, a potężni finansjści Wallenbergowie zaczęli wydawać fortunę na ra-

towanie siebie i krajowej gospodarki. Pobór podatków komunalnych spadł w Szwecji o 10 proc. Brat króla Szwecji Carl, ojciec księżniczek koronnych Norwegii i Belgii, był zmuszony zrezygnować z mieszkania w swojej posiadłości i przeprowadził się do skromnych kwater. No i jeszcze sezon wyścigów konnych został zerwany... Co spowodowało w Szwecji taki kataklizm? Upadek jednego człowieka Ivara Kreugera.

Z Legią Honorową

Bankructwo Kreugera w połączeniu z efektami wielkiego kryzysu z 1929 r. uważane jest

za największą katastrofę korporacyjną i finansową we współczesnych czasach. Później mogły im dorównać jedynie spekulacje Berniego Madoffa i kryzys z 2008 roku. Obaj panowie – Kreuger i Madoff – posługiwali się znanym mechanizmem, piramidą finansową, ale na ogromną skalę. Pionierem w tym procederze był Kreuger.

To on zbudował w latach 20. imperium, w którego skład wchodziły monopole zapalczane, firmy telefoniczne, gazety, kopalnie, banki. Został odznaczony Wielkim Krzyżem Legii Honorowej przez parlament francuski, uzyskał tytuł doktora

honoris causa Business Administration na Uniwersytecie Syracuse i ozdobił stronę tytułową „Time’a”. Reprezentował postępowy standard światowego kapitalizmu. Znany był jako „Zbawiciel Europy” i „Czarodziej z Wall Street”.

Wpływ grupy kapitałowej Kreugera na gospodarkę światową był bardzo duży. W latach 1925-1931 papiery wartościowe Kreuger & Toll były jednymi z najbardziej rozpowszechnionych na świecie. Na przykład w 1929 r. akcje Kreuger & Toll były przedmiotem obrotu na rynku nowojorskim za 76 mln dol. z ogólnej kwoty 335 mln dol.

(22,6 proc.). Na giełdzie w Sztokholmie papiery wartościowe K&T stanowiły 64 proc. obrotu rynkowego. Całkowity majątek własny Kreugera został w 1929 r. wyceniony na 1,4 mld dol. Dziś – stosując przelicznik wartości realnej (nie najwyższy z możliwych) – byłoby to ok. 21 mld dol.

Ivar budowlaniec

Pionier wielu technik stosowanych przez dzisiejszych czarodziejów finansowych zaczynał niepozornie od przyglądania się rodzinnemu biznesowi.

Ciąg dalszy na str. 18

Mariusz
Grabowski

BROWNING WALEREGO SŁAWKA

Dnia 3 kwietnia 1939 roku o godz. 20.45 (godzina śmierci Piłsudskiego) Walery Sławek, jak mówiono, „najsilniejszy człowiek w Polsce”, strzelił sobie w usta i do dziś nie wiadomo, dlaczego. Ale jest też inna zagadka: dlaczego strzelił do siebie ze starego browninga, a nie – dajmy na to – z nagana? Czy ten nie pasowałby lepiej do jego PPS-owskiej legendy?

Boże, wybacź!

„Odbieram sobie życie. Nikogo proszę nie winić. (...) Bóg wszytkowidzący może mi wybaczyć moje grzechy i ten ostatni” – napisał Walery Sławek, pociągając za spust.

Dlaczego wybrał browninga? Powód jest prosty: bo była to broń legendarna, broń samobójców i zamachowców. Z browninga FN1910 został zastrzelony w maju 1932 roku prezydent Francji Paul Doumer, zaś we wrześniu 1935 r. Huey Long, gubernator stanu Luizjana. Do dziś najsłynniejszym zamachem przy użyciu takiej broni pozostaje zabójstwo austriackiego następcy tronu, arcyksięcia Franciszka Ferdynanda Habsburga. 28 czerwca 1914 r. strzelił doń w Sarajewie Gavrilo Princip.

Broń dla towarzyszy

Browning był symbolem i zdecydowanie górował nad naganem, który – choć popularny wśród socjalistycznych bojowców – uchodził za „rewolwer białych”. Może więc dlatego PPS-owscy, gdy na początku XX stulecia zaopatrywali się w broń, właśnie browningi kupowali nielegalnie w Wilnie czy w Kijowie.

Ponoć sam Sławek przywoził do Warszawy w takich transportach po kilkadziesiąt sztuk broni. Dostawali je w pierwszej kolejności właśnie „starzy towarzysze”. Pierwsze kule, które od czasu powstania styczniowego sypały się na rosyjskich zaborców, wystrzelili właśnie z browningów.

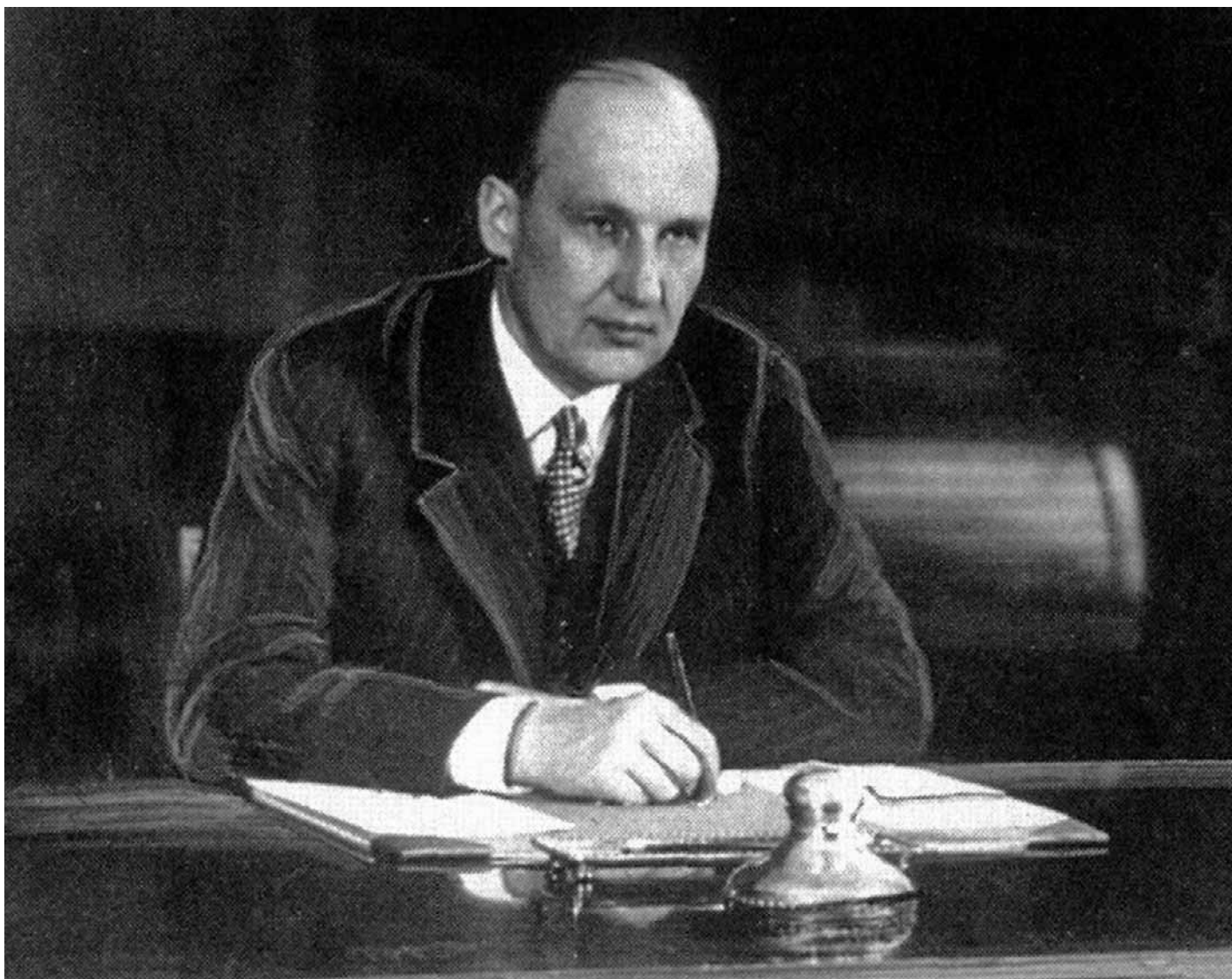
Sławek w agonii

Wróćmy do Sławka i jego samobójstwa. Premier, ku zaskoczeniu wezwanych lekarzy, żył. Pocisk zdezelowanego browninga przeszedł przez podniebienie i utkwiał w jego czaszce. W szpitalu im. Józefa Piłsudskiego przeprowadzono dwie transfuzje i skomplikowaną operację. Wydawało się przez moment, że Sławka uda się uratować, ale po paru godzinach był już w agonii.

Odebrał ostatnie namaszczenie, zdążyli go odwiedzić dawni przyjaciele z PPS i POW, a także polityczni współpracownicy, w tym aż trzech byłych premierów. Ale gdzie po jego zgonie podział się feralny browning – nie wiadomo.



Browning FN1910, wytwór belgijskiej Fabrique Nationale. Jego produkcję zakończono dopiero w 1954 roku



100 PUDEŁEK ZAPALEK W II RP TO KOSZT 16 ZŁ (1927 R.). DEKADĘ PÓŹNIEJ 75 ZŁ.

Ivar Kreuger: idealny wzór oszusta na czas Wielkiego Kryzysu

Ciąg dalszy ze str. 17

Ivar był najstarszym synem przemysłowca produkującego zapaliki w szwedzkim mieście Kolmar. Miał pięcioro rodzeństwa – cztery siostry i brata. Uczył się w domu, więc mógł przeskoczyć dwie klasy w szkole i w 1896 r. jako 16-latek rozpoczął studia w Kungliga Tekniska Högskolan – królewskiej politechnice w Sztokholmie – które ukończył z tytułami magistra wydziału mechanicznego i inżynierii lądowej w wieku 20 lat. I ruszył w świat.

Na początku XX w. spędził siedem lat, podróżując i pracując za granicą jako inżynier – w USA, Meksyku, Afryce Południowej i innych krajach, ale większość czasu spędził w Stanach. Na wczesnym etapie kariery zetknął się z systemem

konstrukcji betonowo-stalowych Juliusa Kahna. Ta nowa technika stosowana w Ameryce nie była jeszcze wprowadzona w Szwecji. W 1907 r. udało się Kreugerowi uzyskać prawa do systemu zarówno na rynku szwedzkim, jak i niemieckim.

Zapaliki, zapaliki...

Powrócił do Szwecji w celu jednoczesnego wprowadzenia nowych metod w obu krajach. W tym czasie jednym ze szwedzkich ekspertów w konstrukcjach betonowo-stalowych był jego kuzyn Henrik Kreuger pracujący w KTH (politechnika) w Sztokholmie. Henrik okazał się pomocny.

W maju 1908 r. Kreuger założył w Szwecji z Pauliem Tollem firmę budowlaną Kreuger & Toll. Kuzyn Henrik został jej

doradcą. W Niemczech powstała firma Deutsche Kahneisenengesellschaft, w której Kreuger zatrudnił Andersa Jordahla. Nowa technologia budowy budynków szybko zdobyła rynek i firma wygrała kilka prestiżowych kontraktów, takich jak budowa Stadionu Olimpijskiego w Sztokholmie, prace fundamentowe dla nowego ratusza w stolicy kraju i budowa domu towarowego NK.

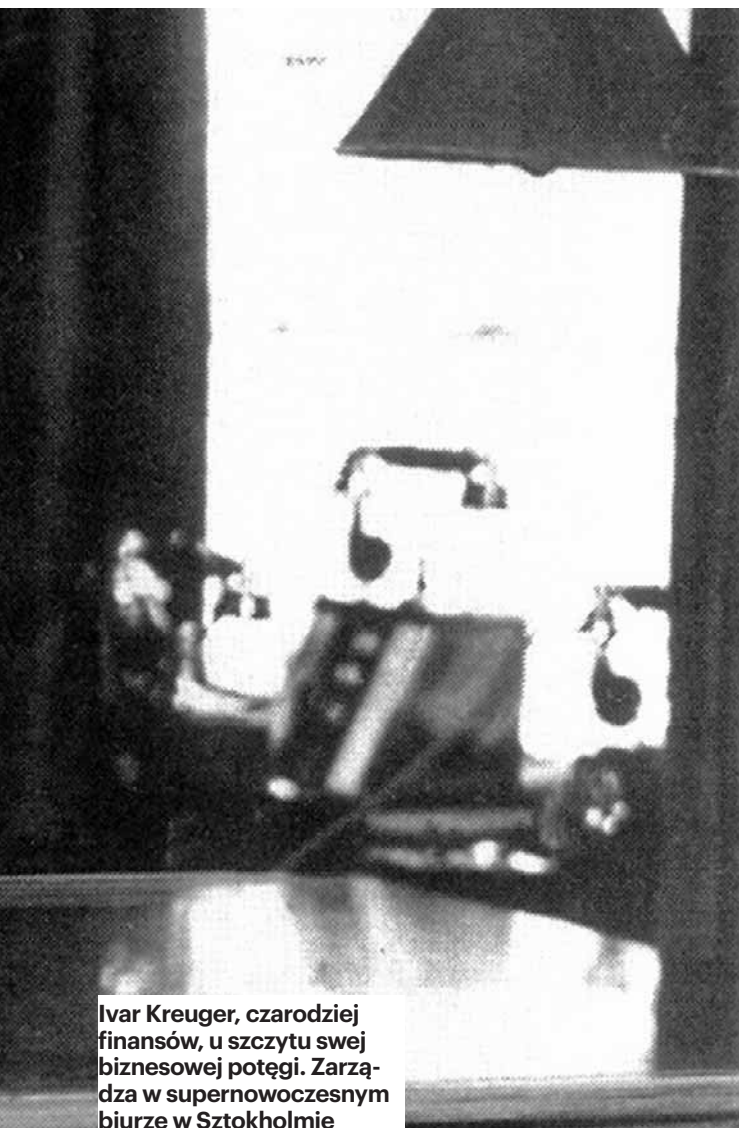
Metody Ivara przypominały te zastosowane przez Johna D. Rockefellera przy tworzeniu Standard Oil Trust – on też przekształcał dziesiątki konkurujących ze sobą fabryk w silny i dochodowy monopol. W USA takie metody stały się nielegalne z powodu przepisów antymonopolowych, ale nie były sprzeczne

z prawem w Szwecji i w Europie.

W tym czasie firma Swedish Match stała się największym na świecie producentem zapalek. Ale to nie wszystko, po jakimś czasie Kreuger również założył w Nowym Jorku spółkę International Match Corporation. Ta grupa ostatecznie przejęła kontrolę nad prawie 80 proc. światowej produkcji zapalek.

Kolekcja monopolu

Szwecja stała się potęgą zapalczaną, ponieważ tu doszło do przełomowego wynalazku – w połowie XIX w. zapaliki z łebkami z białego fosforu, niebezpieczne i trujące, zaczęto zastępować takimi z fosforu czerwonego, które wynaleziono w Szwecji i które szybko zyskały nazwę bez-



Ivar Kreuger, czarodziej finansów, u szczytu swej biznesowej potęgi. Zarządza w supernowoczesnym biurze w Sztokholmie

piecznej zapałki. Branża zapałczana stała się narodowym biznesem Szwedów.

Rozmach przedsiębiorstw Ivara Kreugera nie miał sobie równych. Rozpoczął on działalność jako właściciel zaledwie trzech szwedzkich fabryk zapałek, a po 20 latach, w okresie szczytowego rozwoju, dysponował za pośrednictwem różnego rodzaju powiązań kapitałowych fabrykami zaspokajającymi ok. 3/5 światowego zapotrzebowania na zapałki. Doszedł do tego dwoma sposobami.

Uzależniał poszczególnych producentów zapałek od trustu szwedzkiego i międzynarodowego, poprzez udziały w ich kapitale akcyjnym i udzielanie pożyczek. Drugim sposobem było uzyskanie prawnego monopolu na wytworzenie zapałek na terenie poszczególnych krajów. Metoda pierwsza była stosunkowo mniej pewna, dlatego też Kreuger w pierwszym rzędzie zwrócił uwagę na opanowanie monopolu zapałczanych w poszczególnych krajach.

Za pomocą współdziałających ze sobą spółek międzynarodowej i szwedzkiej uzyskał kolejno monopole – w 1925 r. w Polsce i Peru, w 1926 r. w Grecji, 1927 r. w Ekwadorze, w 1928 r. w Estonii, Łotwie, Jugosławii i Węgrzech, w 1929 r. w Rumunii, Niemczech, a w 1930 r. w Wolnym Mieście

Gdańsk, na Litwie, w Turcji, Gwatemali i Boliwii.

Koncern w Polsce

Wiele o działalności Kreugera w Polsce mówi artykuł Zbigniewa Landaua zamieszczony w pierwszym numerze „Przeglądu historycznego” z 1958 r. Dziś czyta się go niemal jak powieść sensacyjną. Oto bowiem mamy do czynienia z drapieżną organizacją, która zdobywa wpływy w słabym, dopiero kształtującym się państwie, posługując się lobbymingiem – a ponieważ wówczas to słowo niewiele mówiło, więc nazywamy rzecz po imieniu – posługując się przekupstwem na najwyższych szczeblach władzy oraz oferując Polsce długoterminową pożyczkę w wysokości sześciu milionów dolarów.

Współdziałający z koncernem urzędnicy próbują obniżyć tę kwotę do czterech milionów, a rządzący w Polsce nie wiedząc, że Kreuger byłby gotowy zapłacić za monopol nawet 30 mln (ostatecznie w 1931 r. doszło do kolejnej pożyczki w wysokości 32 mln dol.).

Penetrację w Polsce koncern Kreugera rozpoczął prawdopodobnie w roku 1923. Początkowo uzależnił tylko kilka największych polskich fabryk zapałek – wykupił 45 proc. akcji towarzystwa „Silesia” w Czechowicach (największej polskiej wytwórni zapałek o zdolności produkcyjnej 46

tys. skrzyń rocznie), 45 proc. akcji „Watry” ze Stryja (zdolność produkcyjna 9 tys. skrzyń), uzależnił Zakłady Przemysłu Zapałczanego „Płomyk” w Warszawie (zdolność produkcyjna 30 tys. skrzyń), a w drugiej połowie 1924 r. udzielił kredytu fabrykom „Błonie”, „Mszczonów” i „Bicia Stabrowscy” (łączna zdolność produkcyjna 100 tys. skrzyń).

W sumie zdolność produkcyjna uzależnionych od koncernu szwedzkiego fabryk wynosiła około 195 tys. skrzyń (ogólna zdolność produkcyjna fabryk zapałek znajdujących się w Polsce wynosiła 271 tys.).

On zawsze zarabia

Zainteresowanie koncernu Kreugera Polską wynikało z tego, że Polska dysponowała podstawowym surowcem do wyrobu zapałek – drzewem osikowym. We wrześniu 1924 r., mając poparcie ze strony uzależnionych fabrykantów zapałek, Kreuger złożył rzą-

goczące ze Szwedem, prosząc o kolejną pożyczkę. Za 32 mln dol. Polska potwierdziła monopolistyczną pozycję International Match Corporation, a do tego jeszcze zwolniła koncern z obowiązku płacenia podatków. Poinformowany o wszystkim Piłsudski zdymisjonował Matuszewskiego i zastąpił go swoim bratem Janem. Ten też niewiele zwojował w sprawie feralnej umowy.

Oblicza się, że koncern Kreugera zainwestował w monopol zapałczany nad Wisłą ponad 33,5 mln zł. Jego zysk wyniósł 220 mln zł. Roczny zysk sięgał 30 proc.

Upadek czarodzieja

Zbawiciel Europy udzielił zrujnowanym wojną państwom pożyczek w wysokości 400 mln dol., a przy okazji znalazł nowe instrumenty finansowe, które zapewniały mu fundusze. Był trzecim najbogatszym człowiekiem na świecie, ale nigdy się nie ożenił, choć przez wiele lat związany był

WIĘKSZOŚĆ ŚRODKÓW NA DYWIDENDY POCHODZIŁA Z ZADŁUŻENIA I KAPITAŁU OD INWESTORÓW. TO KLASYCZNY MECHANIZM PIRAMIDY FINANSOWEJ.

dowi polskiemu oficjalną propozycję wydzierżawienia monopolu zapałczanego. Rząd polski propozycję Kreugera przyjął, poddając pod dyskusję nie samą celowość takiej transakcji, a jedynie jej warunki.

Maciej Rataj pisał w swym dzienniku: „Chodziły głuche pogłoski o interesie, który przy tej sposobności zrobili różni ludzie (Głowacki?)”. Marian Głowacki, dyrektor departamentu w ministerstwie skarbu, jak twierdził Władysław Grabski, był głównym twórcą ustawy i umowy zapałczanej, on referował ją w Państwowej Radzie Gospodarczej, on uzgadniał z Kreugerem brzmienie statutu spółki, nie uzgadniając go uprzednio nawet z najbardziej zainteresowanym ministerstwem przemysłu i handlu, on podpisywał umowę przedwstępną itp.

Rataj plotkuje

Niestety, niemal w tym samym czasie gospodarkę Rzeczypospolitej dotknął krach. Grabski zagroził dymisią w razie odrzucenia umowy, więc Sejm przyjął dokument. Wkrótce zapałki zaczęły gwałtownie drożeć i tym sposobem Kreuger szybko odzyskał od konsumentów wyłożone przez siebie pieniądze.

Przez następne lata ministrowie skarbu szukali sposobu na zerwanie fatalnych umów, kierownik ministerstwa Ignacy Matuszewski podjął nowe ne-

z jedną kobietą. Prowadził ożywione życie towarzyskie, przebywając wśród sław i gwiazd. Aż 12 marca 1932 r. palnął sobie z pistoletu w łeb w swoim mieszkaniu przy Avenue Victor Emanuel III w Paryżu.

Zostawił zapieczetowaną kopertę zaadresowaną do bliskiej współpracownicy Kristy Littorin. Napisał do niej po angielsku (choć była Szwedką): „Narobiłem takiego bałaganu, że jest to najbardziej satysfakcjonujące rozwiązanie dla wszystkich... Do widzenia i dzięki. I.K.”. Nie wszyscy uwierzyli w jego śmierć, ale plotki o ucieczce z pieniędzmi na wyspę nigdy się nie potwierdziły.

Dlaczego taki koniec? Przez wiele lat udawało się Kreugerowi unikać szczegółowej kontroli finansowej swoich przedsięwzięć. W połowie 1931 r. rozszedł się jednak pogłoski, że Kreuger & Toll i inne firmy w imperium Kreugera były niestabilne finansowo. W lutym 1932 r. Kreuger zwrócił się do Sveriges Riksbank po nową pożyczkę, ale szwedzki rząd domagał się jasnego przedstawienia pełnego zestawienia rachunków całej grupy firm Kreugera.

To był koniec wiarygodności Kreugera, ale wiele kontrolowanych niegdyś przez niego przedsiębiorstw istnieje do dziś: Swedish Match, Ericsson, Boliden AB, Skandinaviska Banken i SKF.

KARTKA Z KALENDARZA/PITAWAŁ PODLASKI



Przedwojenne Chanajki – z ulicami Kijowską, Palestyńską czy Syjońską – były idealnym miejscem dla jaskiń hazardu

Z sekretów przedwojennych białostockich szulerni

W II RP hazard był zakazany. W 1935 roku Sąd Najwyższy po raz kolejny wydał orzeczenie w tej sprawie. Stało w nim, że „za grę hazardową, podlegającą karze, należy uważać każdą grę, w której rezultat jest uzależniony od ślepego trafu”.

Dalej była mowa o znaczonych kartach. Jednym słowem, żadnych zielonych stolików i wirujących kulek. Międzywojenny Białystok miał jednak wielu amatorów hazardowego ryzyka.

Poker w cukierni Lux

W latach 20. niemal jawna szulernia mieściła się w budynku przy ul. Sienkiewicza 1. Sąsiadowały tu ze sobą Resursa Obywatelska i Klub Podoficerski. Pełno było urzędników i wojskowych. W zacisznych pakamerach zbierali się amatorzy pokera i chemin de fer. O hazardowej speluncie stało się głośno na początku 1929 r., kiedy to jeden z graczy, Mieczysław Kołodziejski z biura Komendy Wojewódzkiej PP, przegrawszy 28 tysięcy złotych pieniędzy skarbowych, popełnił samobójstwo.

Innym adresem, gdzie hazardowali się na potęgę białostocki biuraliści, adwokaci i lekarze, był Klub Kupiecki przytulony w cukierni Lux na rogu ulic Sienkiewicza i Warszawskiej. Oficjalnie spotykano się na brydżu, ale nieoficjalnie odbywały się tam partie pokera.

W kwietniową noc 1933 r. przodownik z II Komisariatu, patrolujący ulicę, usłyszał dobiegające z Luxa krzyki. Wkroczył do środka. A tam pokerzyści skakali sobie do oczu. Na widok munduru wybuchła panika. Zaczęto wiać. Policjant zdołał schwycić tylko dwóch spóźnialskich. Napisał raport. I co? Po kilku dniach przy stolikach w Luxie znowu odkrywano fule i karty.

„Zawodowe paskarstwo”

W mieście pełno było w tym czasie bilardowni z popularną Polonią przy Rynku Kościuszki na czele. Bilard miał swoje osobne salki niemal w każdej restauracji, cukierni, a nawet w piwiarniach. A w tych salkach znalazł się zawsze zaciszny kącik do gry w karty czy kości. Najlepiej hazardowało się w bilardowniach przy miejscowych hotelach.

W latach 20. prym wiódł hotel Wiktorja przy ul. Żydowskiej 2. Kiedy został zamknięty, bilardownia nie przetrwała. Właściciele, Saul i Berko Ferginowie, stale płacili wysokie grzywny za przemykanie oczu na karciarzy. Jeszcze bardziej ostro szło w sali bilardowej hotelu Ostrowskiego (Sienkiewicza 15). W lipcu 1937 roku Całka Calejwicz z ul. Zamenhofs za odmowę uiszczenia karcianego długu dostał nożem pod serce i w ciężkim stanie znalazł się w Szpitalu Żydowskim.

Klasyką potajemnego hazardu były seanse w mieszkaniach prywatnych. Takie „domy gry” można było znaleźć niemal na wszystkich ulicach. Tych lepszych i tych poślednich. W 1923 r. popularna była „jaskinia” przy ul. Sienkiewicza 4. Tam „zawodowe paskarstwo” składało haracz niemniej profesjonalnej ruletce”. Z kolei w 1928 r. w lokalu przy ul. Wersalskiej pewien mecenas w jeden wieczór przegrał w pokera tysiąc dolarów. Co na ówczesne czasy stanowiło sumę wręcz astronomiczną.

Włodzimierz Jarmolik

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 800 472 852, 42 647 28 52
Przez internet: www.dzienniklodzki.pl
W Biurze Reklamy:

Kierownik działu ogłoszeń: Magdalena Śliwińska, m.sliwinska@dziennik.lodz.pl
tel. 502 499 114

ŁÓDŹ, ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 502 499 448, 502 499 127,

C.H. Nowa Górna (Carrefour): ul. Kolumny 6/36, tel. 502 499 119

RUBRYKI I PODRUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH									
NIERUCHOMOŚCI	• mieszkania - sprzedam • mieszkania - kupię • mieszkania - do wynajęcia • mieszkania - wynajmę • mieszkania - zamienię • domy - sprzedam • domy - kupię • domy - do wynajęcia • domy - wynajmę • domy - zamienię • lokale użytkowe - sprzedam • lokale użytkowe - kupię	• lokale użytkowe - do wynajęcia • lokale użytkowe - wynajmę • lokale użytkowe - zamienię • działki, grunty - sprzedam • działki, grunty - kupię • gospodarstwa • garaże • pośrednictwo • inne • bank stancji	• elektronika, komputery • telefony • car audio • antyki • kolekcjonerstwo, sztuka • jubilerstwo • filmy, muzyka • foto, książki • instrumenty muzyczne • lombardy • sport i rekreacja • maszyny urządzenia • materiały budowlane • materiały opałowe	• tekstylia, odzież • dla dziecka • meble • inne	MOTORYZACJA	• samochody osobowe • ciężarowe, dostawcze • busy autobusy • rolnicze • przyczepy, naczepy • zabytkowe • uszkodzone, rozbite • motocykle • części i akcesoria	• zamienię • motofinanse • motousługi • inne	FINANSE BIZNES	• kredyty, pożyczki • usługi finansowe • usługi prawne • biura rachunkowe • ubezpieczenia • oferty • inne
HANDLOWE		• AGD • RTV		NAUKA		• szkoły • kursy/szkolenia			
				ZDROWIE		• apteki • pomoc całodobowa • chirurgia • ginekologia • interna • neurologia		PRACA	
								• języki obce • korepetycje • inne	
								• pediatria • psychologia • psychiatria • stomatologia • urologia • inne specjalizacje • przychodnie, kliniki • laboratoria • zabiegi • opieka • sprzęt medyczny • uroda • inne	
								USŁUGI	
								• agd rtv foto • budowlano-remontowe	
								• instalacyjne • biurowo - projektowe • komputerowe • krawiectwo • montażowe • ogrodnictwo • porządkowe • przeprowadzki • reklamowe • stolarskie • radio taxi • transportowe • rozrywka • uroczystości • zabezpieczające • inne	
TURYSTYKA		KOMUNIKATY		ZWIERSZĘTA		MATRYMONIALNE		ROŻNE	
• agroturystyka • kraj • świat • biura podróży • obozy i kolonie • wycieczki • przewozy • inne		• życzenia/podziękowania • gastronomia • dania na telefon • usługi • inne		• maszyny rolnicze • ogrodnictwo • plody rolne • zwierzęta hodowlane • inne		• usługi kamieniarskie • usługi pogrzebowe			

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 782-300-200

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

AUTOSKUP każde - 24h. Płacimy do 30% więcej niż u konkurencji. Zwrot OC, 507-109-646

1 - 001 absolutnie autoskup każdy autokasacja, 794-744-296

1 - 001 absolutnie autoskup wszystkie, 533-232-606

AUTA uszkodzone - złomowanie, 604-542-022

AUTOSKUP - każdą markę. Najlepsze ceny!! Zadzwoni i Sprawdź!!!, 503-747-835

ROLNICZE KUPIĘ

1 - 001 skup ciągników i maszyn rolniczych, 533-232-606

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - 2h. Pożyczka lombardowa, 42-658-86-44

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

MALOWANIE DACHÓW! malowanie dachów, 785-633-254

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

PRZEPROWADZKI

Rutkowski przeprowadzki, 501-781-201

Nauka

SZKOŁY

LICEA dla młodzieży i dorosłych www.gkj.edu.pl, 42-231-34-34

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

Odrtruwanie, alkohol, kroplówki, 42-678-60-49, 602-691-580

Rolnicze

PŁODY ROLNE

BRZOZA TARTACZNA Brzozę tartaczną kupię, sklejkową, w dłużycy lub w kłodach tel. 728 000 606 również inne drewno papierówkę, paletowe sosna

PROMOCJA

Q404452460A

Strefa Biznesu

Magazyn biznesowy dla menedżerów, właścicieli firm i specjalistów

Dziennik ŁÓDŹSKI

BEZPŁATNY MAGAZYN DOSTĘPNY W PRESTIŻOWYCH LOKALIZACJACH W ŁÓDZI

strefa BIZNESU

10 Złota Setka Łódzkiego

POLSKA PRESS GRUPA Jesteśmy liderem polskiego Internetu Zajmujemy 1. miejsce w kategorii informacje lokalne i regionalne (11 421 000 RU)

Już 8 LAT na rynku!

Zapraszamy do współpracy

Biuro Reklamy Oddział w Łodzi | reklama.lodz@polskapress.pl

POLSKA PRESS ŁÓDŹ

eprasa.pl d39db145e5

Nie miałam nigdy żadnej zrobionej operacji. Poza piersiami

Anna Lewandowska w Polsce Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 1

Sebastian Fabijański nie chce plotek

Na wiosnę obejrzymy w Polsce kolejną edycję „Tańca z gwiazdami”. Pudełek do wiedzy się, że na ostatniej prostej wycofał się z niej aktor, który miał być jej czarnym koniem. W tym samym czasie premierę będzie miał duży film z jego udziałem i Fabijański uznał, że show mogłoby generować za dużo plotek.

Karolina Gilon myśli o formie

Prezenterka, która spodziewa się swojego pierwszego dziecka, zamieściła ostatnio na swym Instagramie zdjęcie z poczętka minionej roku, na których, ubrana w bikini, wypoczywa w Hiszpanii. „Jak myślicie, ile mi zajmie powrót do takiej formy?” – zapytała swych fanów gwiazda Polsatu.

Majka Jeżowska absolutnie nie narzeka

Piosenkarka w rozmowie z Pauliną Sochą-Jakubowską w podcaście „Wprost Przeciwnie” zdradziła, że jej emerytura to niecały tysiąc złotych. – Nigdy nie byłam zatrudniona na etacie. Jedyne punkty, za które mi się należy, to to, że urodziłam dziecko i studiowałam (...). Dostaję niecały tysiąc. Byłam zawsze niezależną osobą i mam, co mam – wyjaśniła. Nic więc dziwnego, że choć dawno osiągnęła wiek emerytalny, to nadal koncertuje. – Absolutnie nie narzekam, bo lubię swoje życie – podsumowała. (GZL) Fot. Aleksy Witwicki



Łowcy tajemnic Zoom TV, 12:15

Od wieków niektóre cywilizacje, wydarzenia i przedmioty fascynują ludzką ciekawość, inspirując ją do odkrywania prawdy o przeszłości. Twórcy tej serii przyglądają się niektórym z najbardziej znanych tajemnic.

O krok od tytułu – Mistrzostwa Świata 1974

Canal+ Premium, 16:50
Przypomnienie sukcesu reprezentacji Polski z 1974 roku, kiedy to prowadzona przez legendarnego Kazimierza Górskiego drużyna zajęła trzecie miejsce na mistrzostwach świata.

Szpiedzy Castro Planete+ HD, 20:50

Konflikt kubański ukazany z nieco innej strony. Autorzy dokumentu oddają im głos i pokazują niepublikowane dotąd materiały, aby naświetlić kulisy działania szpiegów oraz służb, które ich tropiły.

Ach śpij kochanie

Kino Polska, 21:50

Na faktach. Czasy stalinowskiego terroru w Polsce. Młody milicjant próbuje (Tomasz Schuchardt) rozwikłać zagadkę tajemniczych zniknięć ludzi z okolic Krakowa.

12 mężczyzn z kalendarza Polsat, 22:30

Po utracie pracy i narzeczonego E.J. Baxter wyjeżdża do małej miejscowości w Montanie, gdzie usiłuje pomóc stacji ratowniczej. Wpada na pomysł wyprodukowania kalendarza z aktami ratowników.

Poziomo:

- 1) powieść Stanisława Lema,
- 6) legendarna żona Piasta,
- 10) obuwie dla lekkoatlety,
- 11) lubi pouczać innych, mędrak,
- 12) imię kompozytora mazurków o nokturnów,
- 13) utrudnia ruch uliczny,
- 16) pierwszy model urządzenia,
- 19) jednoosobowa sala w szpitalu,
- 24) kawał drewna na opał, szczapa,
- 25) Artur, artysta kabaretowy i dziennikarz,
- 27) część kolumny prasowej,
- 28) przerwa między aktami sztuki,
- 29) siedziba muz i Apollina,
- 31) czarna skała magmowa,
- 33) nabyta wprawa, biegłość,
- 34) krecia lub wykonywana na czarno,
- 36) osesek leśnego ssaka,
- 37) wyrósł z brzydkiego kaczątka,
- 38) marka czeskiej ciężarówki,
- 39) „... pana Kleksa”, Jana Brzechwy,
- 40) bystry w górskim potoku.

Pionowo:

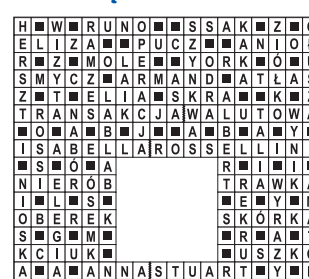
- 1) między piętrami wieżowca,
- 2) rzymski klub piłkarski,
- 3) brzeg kapelusza okalający jego główkę,
- 4) rośnie na mokradłach,
- 5) ogólnokrajowy zjazd młodzieży
- 6) powtarza się w piosence,
- 7) ogół ocen i norm moralnych,
- 8) imię Santor, piosenkarki,
- 9) Salma, aktorka z filmu „Frida”,



- 14) termin z tresury psa,
- 15) np. czwórka bez sternika,
- 17) odprowadza wodę z dachu,
- 18) pagórkowaty lub uzbrojony,
- 20) wstrzymywanie się od jedzenia,
- 21) indyjska jednostka monetarna,
- 22) komplet kart do gry,
- 23) aktorka grywająca role zakochanych,

- 26) osiedle na Pradze-Południe, sąsiaduje z Grochowem,
- 29) chroni przed słońcem lub deszczem,
- 30) naczynie laboratoryjne do destylacji cieczy,
- 31) mała beczka, antałek,
- 32) wiara w istnienie mocy nadprzyrodzonych,
- 35) dynastia, która panowała w Anglii.

ROZWIĄZANIE NR 200



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Energia będzie Cię dzisiaj wręcz rozpierać. Horoskop dzienny mówi, że podejmiesz się zadań, o których inni boją się nawet myśleć...
Ryby (19.02 - 20.03)
Chętnie wejdiesz we współpracę z innymi osobami. Horoskop na dziś zapowiada, że wspólny wysiłek przyniesie bardzo dobre efekty.
Baran (21.03 - 19.04)
Twoje działania będą przynosić oczekiwane efekty. Horoskop dzienny na czwartek wyraźnie mówi, że dostarczy Ci to sporo satysfakcji.

Byk (20.04 - 20.05)

Po Sylwestrze oraz Nowym Roku trudno Ci będzie dzisiaj wrócić do szarej rzeczywistości. Horoskop dzienny zapowiada, że nie tylko Tobie. **Bliznięta (21.05 - 21.06)**
Przed Tobą dzień sprzyjający nadrobieniu różnych zaległości. Horoskop na dziś radzi w nowym roku rzadko odkładać cokolwiek na później.
Rak (22.06 - 22.07)
Dużo uwagi i zaangażowania poświęcisz dzisiaj innym osobom. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że ludzie będą Ci za to wdzięczni.

Lew (23.07 - 22.08)

Nie przejmuj się, jeśli nie wszystko będzie szło po Twojej myśli. Horoskop dzienny uspokaja, że jutro po problemach nie będzie nawet śladu. **Panna (23.08 - 22.09)**
Dotrą do Ciebie informacje, które ktoś próbował ukryć przed Tobą. Horoskop na dziś dostrzeże w tym zarzewie sporej awantury...
Waga (23.09 - 22.10)
Będziesz dzisiaj w doskonałym nastroju. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że optymizmem „zarazisz” skutecznie inne osoby.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Łatwo Ci będzie przychodziło skracanie dystansu w relacjach z innymi osobami. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada udany dzień. **Strzelec (22.11 - 21.12)**
Kreatywności i pomysłów będzie Ci można tylko pozazdrościć. Horoskop na dziś wróży, że niektóre będą przyjmowane entuzjastycznie. **Koziorożec (22.12 - 19.01)**
Unikaj ludzi mających zazwyczaj inne zdanie niż Ty. Horoskop dzienny na czwartek ostrzega, że Wasze spotkanie może źle się skończyć.

40. Bieg Sylwestrowy. 560 osób dobiegło do mety

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Jak zwykle Bieg Sylwestrowy w Arturówku był niezwykle udaną imprezą.

Na starcie stanęło ponad 800 miłośników biegania. Sygnał do startu dała prezydent Łodzi Hanna Zdanowska.

Wśród uczestników wydarzenia obecni byli m.in. Małgorzata Niemczyk, posłanka Koalicji Obywatelskiej oraz Damian Raczkowski radny Nowoczesnej-Koalicji Obywatelskiej. Na starcie biegu VIP pojawili się m.in. Sławosz Uznański, łodzianin, polski astronauta, który wkrótce polecą w kosmos oraz znani sportowcy: Zbigniew Bródka, mistrz olimpijski w łyżwiarstwie szybkim, Barbara Niemczyk - nasza olimpijka w siatkówce, Mieczysław Nowicki - wiceprezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Kazimierz Maranda, Tomasz Rosset, Marcin Młynarczyk, Stanisław Jaszczak, wychowawca grona olimpijczyków w biegach średnich. Powody do zadowolenia miał główny organizator

biegu Gabriel Kabza z Regionalnej Rady Olimpijskiej.

Wyniki biegu głównego

1. Maksymilian Zawisła (LKS Omega Kleszczów) 32.24, 2. Grzegorz Pietrusiewicz (niezależny) 32.58, 3. Tomasz Osmulski (Osmo Team) 33.28, 4. Tomasz Kunikowski (IBKPOW) 34.03, 5. Mateusz Krajda (Krajdzik Team) 34.59, 6. Krzysztof Pietrzyk (Pietrzyk Running Team) 35.31, 7. Bartłomiej Błaszczak (Atlas Running Team) 35.45, 8. Monika Kaczmarek (Asics Frontrunner Poland) 35.59, 9. Robert Wójcik (Razem Trenujemy Sport) 36.24, 10. Małgorzata Czarnota (Nadir Jędrzejów) 36.33

Bieg ukończyło 560 zawodników.

Bieg VIP-ów: 1. Zbigniew Bródka (mistrz olimpijski) 4.16, 2. Mateusz Rzeźniczak (olimpijczyk) 4.32, 3. Karol Szmich (prezes Delia Cosmetics) 4.35, 4. Sławosz Uznański (polski astronauta) 4.47, 5. Przemysław Stanisławski (prezydent Zgierza) 4.52, 6. Wanda Panfil (olimpijka) 5.23, 7. Tomasz Anielak (radny m. Łodzi) 5.37, 8. Jacek Chmiel (dyrektor DOZ Maratonu) 5.37, 9. Antoni Tomczyk (radny m. Łodzi) 5.39, 10. Tomasz Sadyński (prezes ŁSSE) 5.40

Bieg młodzieżowy: 1. Jakub Spaniński (RKS Łódź) 7.45, 2. Bartłomiej Hofman (RKS Łódź) 8.05, 3. Piotr Szpak (Prokidsrun) 8.06, 4. Kordian Jadcak (LKS Łódź) 8.16, 5. Piotr Jan Malesa (niezależny) 8.19, 6. Wojtek Truszkowski (KS Dynamics) 8.20, 7. Alexander Nowak (niezależny) 8.32, 8. Filip Andrzejczak (RKS Łódź) 8.48, 9. Antoni Sochański (niezależny) 8.49, 10. Teodor Sochański (niezależny) 8.51.



Zwycięzcy biegu młodzieżowego i olimpijczyści: Kazimierz Maranada i Mieczysław Nowicki



Uczestnicy wystartowali w przebraniach. Uroczą pani, Marcin Młynarczyk i Batman Paweł Kopaczewski

Nowy właściciel klubu i nowi piłkarze w Widzewie 2025

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

PIŁKA NOŻNA. Przełom roku to czas, w którym wiele się dzieje w gabinetach Widzewa Łódź. W nowy rok 2025 łódzki klub może wkrócić mocno odmieniony.

Widzew Łódź może niedługo zyskać nowego akcjonariusza, a następnie i właściciela. Blisko inwestycji w klub ma być firma Panattoni. Jak informuje interia.pl, Robert Dobrzycki, współwłaściciel Panattoni, światowego giganta na rynku nieruchomości przemysłowych oficjalnie potwierdził, że chciałby kupić polski klub, by „udowodnić, że można prowadzić go w Polsce sensownie”. Najbliżej mu do Widzewa, bo tam firma jest strategicznym sponsorem, ale nazwa nie padła.

Duże zmiany mają nastąpić także w składzie drużyny.

Rafał Gikiewicz ma ważny kontrakt z Widzewem Łódź do czerwca 2025 roku. Mateusz Borek w Kanale Sportowym zdradził, że bramkarz prawdopodobnie opuści obecny klub po sezonie.

- Wydaje mi się, że temat Widzewa może być grany 4-5 miesięcy, bo nie sądzę, żeby Gikiewicz został w Widzewie. Wiemy, że było poważniejsze zainteresowanie Eintrachtu Brunzshwik. Podobno ma też kilka propozycji z Ekstraklasy. Jeśli żadna propozycja nie będzie mu pasować, to może skończy karierę i poświęci się mediom - powiedział Mateusz Borek w Kanale Sportowym.

Ten sam komentator wiesz czy też odejście Daniela Myśliwca. Czyżby zapowiadane przyjsie Jana Urbana już teraz miałyby się stać faktem.

To nie koniec zmian w drużynie. Z Imadem Rondiciem



Marcin Tarociński, Michał Rydz, Robert Dobrzycki na murawie stadionu Widzewa

na temat nowych warunków porozumiał się już Raków Częstochowa. Na razie jednak za porową jest cena za zawodnika, którą żąda Widzew - milion euro. Z niewolnika nie ma jednak pracownika i skoro Imad chce odejść, to warto nieco opuścić wspomnianą kwotę.

Tomasz Włodarczyk pisze: Czy Raków spełni te wymagania? Z jednej strony blisko uruchomienia kłauzuli przedłużającej umowę, z drugiej jest jeszcze sam zawodnik i jego wola. Jasne jest, że „Medaliki” poszukują tego typu napastnika, bo zainteresowały się też choćby Leonardo Rochą.

Ale Rondić ma bardziej pasować Markowi Papszunowi. W jego systemie gry, przy wysokim pressingu, Bośniak faktycznie jawi się jako ktoś bardziej kompatybilny niż piłkarz Radomiaka. A wciąż ma świetne warunki fizyczne.

Imad Rondić strzelił w tym sezonie dziewięć goli w osiemnastu meczach PKO Ekstraklasy i pewnie strzelałby nadal.



Imad Rondić rozgląda się za nowym klubem, Rafał Gikiewicz myśli o przyszłości

Ciekawe, jak teraz na Imada Rondicia, który szybko zakończył się w nowym klubie patrzeć będą kibice Widzewa.

Za granicę chce też wyjechać Mateusz Żyro. Ten piłkarz wydaje się, że zrobił już wszystko dla Widzewa i więcej się nie da. Chyba także najłatwiej znaleźć dla niego na-

stępcę. Trzymamy za słowo prezesa Widzewa, który twierdził, że trzy transfery do klubu są bliskie. Jak informuje łódzki-sport.pl, Widzew interesuje się Paulusem Golubickasem z Żalgirisu Wilno.

Piłkarze Widzewa zaczną przygotowania do rundy wiosennej 6 stycznia 2025 roku. Czeka ich dwa obozy i cztery mecze kontrolne. Po spotkaniu ze Stalą Mielec zawodnicy rozjechali się na urlopy.

11 stycznia drużyna wyjedzie do Warszawy, skąd zaplanowano wylot do Antalyi. Zespół będzie zameldowany w hotelu Miracle Resort - w tym samym, co przed rokiem. Zgrupowanie w Turcji potrwa do 23 stycznia, a w jego trakcie odbędą się cztery gry kontrolne. Widzewiacy zmierzają się kolejno z Dynamem Kijów, Zagłębiem Lubin, Dukłą Praga oraz CSKA Sofia. W czwartek, 9 stycznia rozpocznie się sprzedaż kartonów na mecze domowe Widzewa w rundzie wiosennej sezonu 2024/25. ©

Polska wygrała z Czechami i awansowała

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Polska wygrała z Czechami 2:1 w swoim drugim meczu grupy B tenisowego turnieju United Cup w Australii i awansowała do ćwierćfinału.

Decydujący punkt biało-czerwonym dała para mieszana Iga Świątek i Hubert Hurkacz, która wygrała z Karoliną Muchovą i Tomaszem Machacem 7:6 (7-3), 6:3. Środowe spotkanie zaczęło się od porażki Hurkacza z Ma-

chacem 5:7, 6:3, 4:6. W światowym rankingu Polak jest obecnie 16., a Czech 25. To była ich druga konfrontacja. Machac zrewanżował się za ubiegłoroczną porażkę w Marsylii.

Do remisu doprowadziła Świątek, która wygrała z Muchovą 6:3, 6:4. Wiceliderka światowego rankingu, z 22. na liście WTA Czechką mierzyła się po raz czwarty i odniosła trzecie zwycięstwo.

W mikście sporo emocji było przede wszystkim w pierwszym secie. Biało-czerwoni prowadzili w nim już 5:2, ale rywale zdołali

wyrównać i potrzebny był tie-break. W nim wyrównana walka trwała do stanu 3-3. Następnie Świątek i Hurkacz zdobyli cztery punkty z rzędu.

Drugą partię Polacy zaczęli jeszcze lepiej i po kilkunastu minutach prowadzili 5:1. Czechom tak dużej straty zniwelować już się nie udało.

W poniedziałek Polska wygrała z Norwegią 2:1, a w niedzielę Skandynawów w takim samym stosunku pokonali Czesi. Kadrę biało-czerwonych uzupełniają: Kamil Majchrzak, Maja Chwalińska, Jan Zieliński i Alicja

Rosolska. Kapitanem jest Mateusz Terczyński, na co dzień członek sztabu trenerskiego Hurkacza.

Istnieje spora szansa, że w ćwierćfinale Polska ponownie będzie grała z Czechami. Biało-czerwoni na pewno bowiem zagrają z najlepszą drużyną z drugiego miejsca.

Czwierćfinał z udziałem Polski zaplanowano na czwartek. Jeśli biało-czerwoni go wygrają, to w sobotę w półfinale zmierzają się z Kazachstanem, który niespodziewanie wyeliminował brońące tytułu Niemcy. ©

Nowi piłkarze na pierwszym treningu ŁKS? Ma być Japończyk

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIŁKA NOŻNA. W najbliższym wtorek (7 stycznia) przygotowania do wiosennych meczów rozpoczynają pierwszoligowcy z ŁKS Łódź.

Wszystko wskazuje, że zajęcia poprowadzi dotychczasowy trener Jakub Dziółka, co nie wszystkim kibicom ŁKS się podoba. Duża grupa fanów chciałaby zmiany na stanowisku szkoleniowca. Przypomnijmy, że w 19 jesiennych meczach ekstraklasowcy zdobyli zaledwie 26 punktów i zajmują w tabeli odległe dziewiąte miejsce. Do szóstego, dającego prawo gry w barażach o PKO Ekstraklasę, tracą sześć punktów.

Na zajęciach powinni pojawić się nowi piłkarze. Czy rzeczywiście tak będzie przekonamy się. W każdym razie portal Meczyki.pl, twierdzi że zawodnikiem ŁKS zostanie Japończyk Koki Hinokio, broniący ostatnio barw ekstraklasowej Stali Mielec. 23-letni wychowanek klubu Kyoto Shiko FC zaliczył



Przymierzany do ŁKS Łódź 23-letni Japończyk Koki Hinokio wystąpił w 85 meczach polskiej ekstraklasy

jesienią 10 meczów w elicie, ale gola nie strzelił. O wiele lepszy miał sezon 2023/2024, kiedy do w barwach Stali zaliczył aż 32 ekstraklasowe mecze, strzelając trzy gole. Wiosną 2023 wystąpił w 11 meczach (jeden gol). Do Mielca przyszedł zimą 2022

roku z Zagłębia Lubin, gdzie grał w pierwszej oraz rezerwach (siedem spotkań w ekstraklasie). Wcześniej był już w Mielcu, gdzie rozegrał 14 meczów w najbardziej prestiżowych lig. Pierwszym jego polskim klubem był pierwszoli-

gowy wówczas Stomil Olsztyn (31 meczów o punkty, pięć goli). O innych nowych graczach, którzy mają dołączyć do łódzkiej drużyny na razie cicho. Tacy zapewne będą, tak zresztą mówił niedawno Robert Graf, wiceprezes łódzkiego klubu. Deklarował on także, że niektórzy gracze pożegnają się z ŁKS. Zapewne. Czy będzie w tej grupie bramkarza Aleksander Bobek. Robert Graf nie udzielił jednoznacznej odpowiedzi. - Byliśmy w klubie przygotowani na jego sprzedaż, dlatego chcieliśmy zbudować Łukasza Bombę na pierwszego bramkarza - mówił. - To z różnych przyczyn się nie zadziało. Myślę, że nie jest to ani sukces, ani porażka klubu.

Aleksander Bobek, który jesienią nie zachwycał, tak jak i zresztą Michał Mokrzycki, mają w umowach zapisaną opcję ich przedłużenia. Klub zamierza z niej skorzystać. Kontrakty kończą się ponadto Kamilowi Dankowskiemu oraz Piotrowi Głowackiemu. Z nimi sternicy ŁKS także chcą rozmawiać o dalszej przyszłości. ©

Skra Bełchatów zacznie rok 2025 meczem z Bogdanką. Lechia z Olimpią Sulęcín

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

SIATKÓWKA. W pierwszy noworoczny weekend o punkty walczyć będą drużyny Plus Ligi oraz niższych klas rozgrywkowych.

Zajmująca siódme miejsce w tabeli Skra Bełchatów zmierzy się w sobotę w Hali Energia z Bogdanką LUK Lublin. Początek meczu o 14.45. Przyjezdni zgrupowali 39 punktów, co daje im czwarte miejsce w rankingu. Gwiazdą lublinian jest Wilfredo Leon. Reprezentant

Polski otwiera ranking najlepiej punktujących. W rankingu MVP jest drugi. Skra ciągle nie jest pewna miejsca w pierwszej ósemce, które daje prawo gry w play off Plus Ligi. W sobotę (4 stycznia) gra także I liga mężczyzn. Lechia Tomaszów Mazowiecki zmierzy się w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 1 z Olimpią Sulęcín. Tomaszowianie z 24 punktami zajmują siódme miejsce w tabeli. Rywal ma zaledwie dziewięć punktów i jest przedostatni. SMS PZPS Spała zmierzy się na wyjeździe z liderem tabeli ChKS Chełm. ©



Prowadzona przez trenera Gheorghe Cretu bełchatowska Skra zajmuje siódme miejsce w tabeli Plus Ligi

Młodziczki UKS SMS Łódź z pucharem prezesa ŁZPN

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

HALOWA PIŁKA NOŻNA. Sześć drużyn młodziczek rywalizowało w łódzkiej Atlas Arenie o Puchar Prezesa Łódzkiego Związku Piłki Nożnej Adama Kaźmierczaka.

Najlepszy okazał się UKS SMS Łódź prowadzony przez trener Marzenę Salomon. Na miejscu drugim uplasował się Kotan Ozorków, który uległ todziankom 0:2. Pozycja trzecia przypadła EMCE Skierniewice. Ten zespół przegrał z kolei z Kotanem 0:1. Na kolejnych miejscach uplasowały się: 4. Włókniarz II Konstantynów, 5. Stal Głowno, 6. Włókniarz Konstantynów.

Nagrode dla najlepszej zawodniczki turnieju odebrała Natalia Borowska z UKS SMS. Najskuteczniejszą zawodniczką została natomiast Julia Dąbrowska ze Skierniewic. Najlepszą bramkarką uznano z kolei Martę Golań z UKS SMS. Głównym organizatorem turnieju był ŁZPN.

Nagrody najlepszym zawodniczkom oraz drużynom wręczał prezes Adam Kaźmierczak, który jest również wiceprezesa PZPN do spraw piłkarstwa amatorskiego.



Piłkarska drużyna młodziczek UKS SMS Łódź wywalczyła puchar prezesa ŁZPN



Na miejscu drugim w łódzkim turnieju uplasowały się z kolei piłkarki Kotana Ozorków

Tymczasem trwa rywalizacja w III lidze futsalu. W meczu na szczycie Futsal Team Parzęczew, którego trenerem jest Artur Król, pokonał we własnej hali Ławeczkowców Sieradz, dowodzonych przez Marcina Kobierskiego, 9:6. W drugim meczu Witonia Witonia wygrała z Futsałem Radomsko 7:2. W innym terminie Futsal Bedno zmierzy się z KAS Konstantynów. Liderem tabeli jest drużyna z Parzęczewa, która zgromadziła 12 punktów i wyprzedza Ławeczkowców (9), Bedno (9), Radomsko (6), Witonię (6) oraz KAS Konstantynów (0). Awans do II ligi wywalczy jedynie najlepszy zespół.

Z kolei na 18 stycznia (sobota) zaplanowano w Buczku (powiat łaski) 31. Halowe Mistrzostwa Ziemi Sieradzkiej, których patronem medialnym jest redakcja „Dziennika Łódzkiego”, natomiast głównym organizatorem Łódzki Związek Piłki Nożnej. 10 stycznia (piątek) w siedzibie łódzkiej centrali rozlosowane zostaną dwie grupy eliminacyjne. W zawodach wystartują: Warta Sieradz (III liga), Warta Działoszyn, Orkan Buczek, WKS 1957 Wieleń (wszyscy IV liga), Korab Łask, Ekolog Wojsławic, Pogoń Zduńska Wola oraz Złoczewia (wszyscy Klasa Okręgowa). ©

Piłkarski Poker - charytatywne zawody po raz trzeci 12 stycznia

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

HALOWA PIŁKA NOŻNA. Na 12 stycznia (niedziela) zaplanowano w hali OSiR nr 2 w Skierńewicach. 3. Turniej Charytatywny Piłkarski Poker.

Zawody zorganizowane wspólnie z Retro Ligą, poprzedzi, dzień wcześniej, projekcja filmu „Piłkarski Poker” (sala koncertowa Centrum Kultury i Sztuki w Skierniewicach). Będzie też spotkanie z reżyserem Januszem Zaorskim i aktorem Januszem Gajosem, czyli filmowym sędzią Laguną. Zawody mają charakter charytatywny, a dochód z nich wesprze rehabilitację Natalii Karkucińskiej, zmagającej się z konsekwencjami wypadku w 2022 roku. Występ w Skierniewicach zapowiedzieli między innymi znani niegdyś piłkarze Ireneusz Jeleń, Marek Citko, Dariusz Dziekanowski, Grzegorz Sandomierski, Marek Jóźwiak, Ryszard Czerwiec, Sławomir Chałaskiewicz, Piotr Szarpak, ale także Daniel Tanżyńa i Daniel Mąka. ©

SPORT

www.sportowy24.pl

ŁKS Commercecon Łódź
wygrywa i organizuje
zbiórkę dla zwierzątDariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

SIATKÓWKA. **Siatkarki ŁKS Commercecon wygrały w zaległym meczu z #Volley Wrocław i wróciły na fotel lidera Tauron Ligi.**

ŁKS o punkt wyprzedza Developres i PGE Grot Budowlanych Łódź.

Mecz był bardzo zacięty - dwa pierwsze sety Łódzkie Wiewióry wygrały na przewagi. Trzeci set był nieco łatwiejszy. Mecz trwał 103 minuty, a MVP została Marlena Kowalewska. Nie grała mająca kłopoty ze zdrowiem Zuzanna Górecka.

Najbliższe mecze ligowe:
3 stycznia (piątek) o 17:30:
PGE Grot Budowlani - UNI Opole

5 stycznia (niedziela) o 16: MKS Kalisz - ŁKS Commercecon. Ten mecz wydaje się bardzo łatwy dla Łódzkich Wiewiór, wszak lider zagra z outsiderem.

Siatkarki ŁKS ściśle współpracują ze schroniskiem dla zwierząt. Jak informują Łódzkie Wiewióry, razem z Vera Sport chcemy zrobić noworoczny prezent dla zwierzaków z Schronisko dla Zwierząt w Łodzi. Zachęcamy Was do przyłączenia się do naszej zbiórki, bo razem możemy więcej. Jadąc na trening do Vera Sport, wpadnijcie do sklepu po wysokiej jakości karmę dla psów lub kotów.

tów. Zostawcie paczkę w recepcji, a my w styczniu zbierzemy wszystkie prezenty i pojedziemy z wizytą do naszych braci mniejszych, którzy czekają na nowe domy przy ul. Marmurowej 4. Nie macie w planach treningu, a chcecie wesprzeć psy i koty z łódzkiego schroniska? Na Was również liczymy! Podrzucicie pyszności do Vera Sport. Czego najbardziej potrzeba? Karmy mokrej i suchej dobrej jakości dla psów i kotów, karmy mokrej dla psich seniorów, karmy mokrej dla szczeniaków, karmy specjalistycznej dla psów i kotów z chorobami nerek, wątroby, przewodu pokarmowego, przysmaków dla psów i kotów.

©@

TAURON LIGA

#Volley Wrocław - ŁKS Commercecon 0:3
(24:26, 24:26, 19:25)

ŁKS Commercecon: Lana Scuka 8, Klaudia Alagierska 12, Anastazja Hryshchuk 14, Natalia Mędrzyk 8, Anna Obiała 8, Marlena Kowalewska 3, Maria Stenzel (I) oraz Regiane Bidia 1. Trener: Alessandro Chiappini.

1. ŁKS Commercecon	34	11-2	35-10
2. Developres Rzeszów	33	12-1	37-11
3. PGE Grot Budowlani	33	11-2	35-12
4. BKS Bielsko-Biała	29	10-2	33-11
5. #Volley Wrocław	15	6-7	21-29
6. Radomka Radom	15	5-8	23-32
7. UNI Opole	15	4-9	21-29
8. Pałac Bydgoszcz	14	5-8	20-28
9. Chemik Police	14	4-9	22-31
10. Stal Mielec	12	4-8	16-30
11. Sokół Mogilno	9	3-19	15-35
12. MKS Kalisz	8	2-11	15-35



Przyjmuje Natalia Mędrzyk, asekuje Maria Stenzel. Grają reprezentantki Polski z ŁKS Commercecon

ROBERT LEWANDOWSKI PIŁKARZEM ROKU 2024

Kapitan reprezentacji Polski i napastnik Barcelony Robert Lewandowski wygrał 58. plebiscyt na Piłkarza Roku organizowany przez katowicki dziennik „Sport”. W głosowaniu czytelników zdobył 39,28 procent głosów. Wyprzedził Piotra Zielińskiego i Łukasza Skorupskiego. Lewandowski triumfował po raz 12. Wysokie piąte miejsce zajął 20-letni pomocnik poznańskiego Lecha Antoni Kozubal. **DK**



FOT. ADAM JANKOWSKI

NOWY TRENER DINAMO
Karzuela trenerska trwa...

Były włoski piłkarz Fabio Cannavaro został trenerem Dinama Zagrzeb - poinformował klub. Mistrz świata z 2006 roku zastąpił Nenada Bjelicę, który w przeszłości prowadził Lecha Poznań. **DK**

Awans PGE Grot Budowlanych,
będą derby w Pucharze PolskiDariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Siatkarki PGE Grot Budowlanych Łódź pokonały w Sport Arenie Pałac Bydgoszcz i awansowały do ćwierćfinału Pucharu Polski.

W walce o Final Four dojdzie do derbów Łodzi: ŁKS Commercecon - PGE Grot Budowlani Łódź. Spotkanie odbędzie się 17 stycznia o 17:30 w Sport Arenie w Łodzi. Gospodarzem będą niebiesko-biało-czerwone.

Budowlane nie miały najmniejszych problemów z pokonaniem Pałacu. W pierwszym secie znokautowały rywalki do 9! W drugim secie łodzianki nie były już takie bezlitosne, ale pewnie wygrały do 18. W trzecim secie trener Maciej Biernat dał pograć dublerkom, ale gra nie straciła na jakości. PGE Grot Budowlani pewnie wygrały. Najlepszą siatkarką spotkania została wybrana Paulina Damaske.

Ćwierćfinały Pucharu Polski 17/18 stycznia:

ŁKS Commercecon - PGE Grot Budowlani

Radomka - Sokół Mogilno.

Chemik Police zagra z wygranym KSG Warszawa - BKS Bielsko Biała (15 stycznia).

Developres Rzeszów - Stal Mielec.

Turniej finałowy Pucharu Polski: 15 i 16 lutego 2025 roku w Elblągu.



FOT. GRZEGORZ GALASINSKI

Dominika Sobolska-Tarasowa, Alicja Grabka, Jelena Blagojević, Sasa Planinsec i Terry Enewonu - bohaterki meczu o awans do ćwierćfinału Pucharu Polski

Przed siatkarkami PGE Grot Budowlanych Łódź prawdziwy maraton! Podopieczne Macieja Biernata w dziewięć dni rozegrają aż trzy mecze na trzech różnych poziomach rozgrywkowych: Pucharze Polski, TAURON Lidze oraz w Lidze Mistrzyń. Zaledwie cztery dni po meczu z Pałacem, w piątek 3 stycznia o 17:30 w Sport Arenie w Łodzi drużyna Macieja Biernata zmierzy się z UNI Opole w ramach 14. kolejki TAURON Ligi. Pierwsze spotkanie obu drużyn zakończyło się pewnym zwycięstwem niebiesko-biało-czerwonych 3:0.

Przed PGE Grot Budowlanymi Łódź piąte spotkanie w fazie grupowej Ligi Mistrzyń.

We wtorek, 7 stycznia o 18:00 w Sport Arenie w Łodzi zmierzą się z mistrzyniami Turcji - Fenerbahce Medicana Stambuł. Obecnie łodzianki zajmują drugie miejsce w grupie D, tuż za tureckim zespołem.

Na te wszystkie mecze trwa sprzedaż biletów online. Wejściówki dostępne są na KupBilet.pl. Będzie można je nabyć także w kasie hali w dniu spotkania na godzinę przed ich rozpoczęciem. Sprzedaż stacjonarna odbywać się będzie także w biurze klubu, od poniedziałku do piątku, w godz. 10 - 17.

Tauron Liga przedstawia drużynę gwiazd, złożoną z siatkarek najczęściej wybieranych do naszych drużyn kolejki. No-

minowanych zostało aż 59 zawodniczek. Rekordzistką jest Marlena Kowalewska, rozgrywająca ŁKS Commercecon, która aż siedmiokrotnie była wśród najlepszych. Wśród 14 najczęściej wyróżnianych są po cztery ekkaesianki i zawodniczki Developresu Rzeszów, trzy z PGE Grot Budowlanych. **PGE Grot Budowlani Łódź - Pałac Bydgoszcz 3:0 (25:9, 25:18, 25:13)**

PGE Grot Budowlani Łódź: Dominika Sobolska-Tarasowa 3, Terry Enewonu 12, Jelena Blagojević 7, Sasa Planinsec 4, Alicja Grabka 2, Paulina Damaske 16, Justyna Łysiak (I) oraz Weronika Sobiczewska 4, Ewelina Wilirńska, Małgorzata Lisiak 5, Kinga Różyńska 2, Karolina Drosowska (I), Aleksandra Wenerska. Trener: Maciej Biernat ©@

Powołania ośmiu rugbistów KS Budowlanych

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Od 2 do 6 stycznia 2025 w Spale (odbędzie się konsultacja szkoleniowa kadry narodowej Polski U18 XV mężczyzn).

Powołania otrzymało m.in. ośmiu rugbistów KS Budowlanych Łódź: Borys Kołodziejski, Aleksander Lechowski, Nikolas Lechowski, Dominik Michałek, Mateusz Guzewicz, Filip Tomczak, Bartosz Cisak, Bartosz Majda. W kadrze jest też jeden

rodzynek: Oliwier Krawczyk z Klubu Sportowego Rugby Club Bełchatów. Trenerem kadry U18 jest były rugbista Budowlanych Przemysław Pustkowski.

Światowa federacja ogłosiła pełny kalendarz rozgrywek World Rugby HSBC Sevens Challenger na 2025 rok. Finałowy turniej dla drużyn aspirujących do gry w elicie odbędzie się w dniach 11-12 kwietnia 2025 w Krakowie.

Stadion Miejski im. Henryka Reymana będzie gościł osiem drużyn kobiecych i osiem mę-

skich. Stawką zawodów będzie wyłonienie czterech zespołów, które pojadą do Los Angeles walczyć o miejsce w gronie najlepszych na kolejny sezon.

W rugby siedmioosobowym, które od 2016 roku jest w programie igrzysk olimpijskich, co roku rozgrywany jest cykl turniejów HSBC SVNS, będący odpowiednikiem pucharu świata w innych sportach.

Najlepsze drużyny globu rywalizują podczas zawodów w Dubaju, Perth, Hong-Kongu, Singapurze, Kapsztadzie, czy Vancouver. Każdy turniej wy-

łania zwycięzców wśród kobiet i mężczyzn, a końcowa klasyfikacja pozwala poznać mistrzynię i mistrzów.

Reprezentacja Polski kobiet, przed niespełna rokiem, po fenomenalnym turnieju w Krakowie wywalczyła sobie miejsce w wielkim finale, ale tam w kluczowym spotkaniu uległa Brazylii.

W tym roku „Biało-Czerwone” ponownie stoczą decydujący bój przed trybunami pełnymi polskich kibiców. Będzie się zatem działo. ©@